

JAN SNOPKO (Białystok)

**POCZĄTKI DZIAŁALNOŚCI
POWIATOWEGO URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA
PUBLICZNEGO W AUGUSTOWIE
I JEGO UDZIAŁ W OBLAWIE LIPCOWEJ 1945 ROKU.
WYBÓR DOKUMENTÓW**

Organizacja sił bezpieczeństwa i milicji była jednym z pierwszoplanowych zadań działaczy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN), który obejmował władzę na zajmowanych przez Armię Czerwoną ziemiach polskich. Akcją tworzenia wojewódzkich i powiatowych struktur bezpieki kierował Stanisław Radkiewicz, szef resortu bezpieczeństwa PKWN, oczywiście przy pomocy oficerów NKWD. Początkowo występowały one jako wydziały bezpieczeństwa przy wojewódzkich i powiatowych radach narodowych, później wyodrębniły się w wojewódzkie (WUBP) i powiatowe (PUBP) Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego¹. Resortowi bezpieczeństwa podlegał też Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW) oraz Milicja Obywatelska (MO), a szefowie UB byli przełożonymi komendantów MO równorzędnego szczebla.

W ciągu 1945 roku aparat bezpieczeństwa szybko się rozrastał, w grudniu zatrudniał już około 130 tysięcy ludzi, jeszcze szybciej rosła sieć agentów i informatorów. Jakość kadr – mimo licznych przywilejów i możliwości szybkiego awansu – była jednak dość słaba, charakteryzowały się one kiepskim wykształceniem i przygotowaniem do pracy oraz dużą płynnością². Agentów werbowano „na uczucia patriotyczne”, za pieniądze i na podstawie kompromitujących materiałów (takich było najwięcej).

¹ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990*, Warszawa 1997, s. 19.

² *Ibidem*, s. 34.

Południowo-wschodnia część Augustowszczyzny została wyzwolona już latem 1944 roku, Augustów po ciężkich walkach został zajęty 24 października, zaś północno-zachodnia część powiatu pozostawała pod panowaniem niemieckim aż do styczniowej ofensywy Armii Czerwonej w 1945 roku³. Przedstawiciele nowej „władzy ludowej”, próbujący organizować administrację na terenie powiatu augustowskiego, nie mieli łatwego zadania. Nie posiadali tutaj żadnych wpływów, ani oparcia wśród ludności. Główną siłę polityczną stanowiła natomiast Armia Krajowa (komendantem obwodu augustowskiego był kpt. Bronisław Jasiński ps. „Komar”, „Łom”) oraz aparat administracyjny podległy Delegaturze Rządu, na czele którego stał Stanisław Bućko (plut. pchor. AK ps. „Bogusz”, „Adwokat”). Ten ostatni opowiedział się po stronie PKWN i został mianowany starostą powiatowym⁴. Jesienią 1944 roku władze powiatowe organizowały się w Sztabinie i w Lipsku. Powstały Starostwo Powiatowe, Powiatowa Komenda MO, Rejonowa Komenda Uzuppełnień (RKU) i załączki innych instytucji.

Dla władz komunistycznych sprawą niezwykle istotną było szybkie zorganizowanie organów bezpieczeństwa. W połowie września 1944 roku na teren powiatu augustowskiego przybyli dwaj absolwenci szkoły kontrwywiadu w Kujbyszewie z zadaniem zorganizowania miejscowego Urzędu Bezpieczeństwa. Byli to ppor. Mieczysław Janucik (pełnił funkcję kierownika urzędu od 13 września 1944 do połowy lutego 1945 r.) i chor. Józef Łaniewski (został zastępcą kierownika)⁵. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego organizował się początkowo w Sztabinie, a później w Krasnymborze (zajmował tam trzy pokoje na plebanii). Od 25 stycznia 1945 roku urząd mieścił się już w Augustowie, w wyremontowanym budynku przy ul. 3 Maja.

W pierwszym okresie działalności ta wszechmocna później instytucja była bardzo słaba, liczyła zaledwie kilku pracowników, bez odpowiedniego uzbrojenia, wyposażenia, środków transportu, przede wszystkim zaś nie

³ H. Majecki, *Pierwsze lata władzy ludowej w pow. augustowskim (jesień 1944 – styczeń 1947)*, w: *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*, pod red. Jerzego Antoniewicza, Białystok 1967, s. 609–610; W. Batura, A. Makowski, J. Szlasyński, *Dzieje Augustowa. Od założenia miasta do 1945 roku*, Suwałki 1997, s. 324–325.

⁴ *Ibidem*, s. 325–326; „Organizacja władzy ludowej na terenie powiatu Augustów w latach 1944–1945”, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddziału w Białymstoku (dalej: AIPN Bi), sygn. 045/2052/3, k. 2. Mimo deklaracji lojalności wobec PKWN, UB nie miało zaufania do starosty Bućki i podejrzewało, że utrzymuje on dalej kontakty z komendantem obwodu AK „Komarem”.

⁵ „Organizacja i struktura Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Augustowie w latach 1944–1945”, AIPN Bi, sygn. 045/2052/3, k. 6.

miała doświadczenia oraz rozeznania i oparcia w terenie. Sieć agentów i informatorów próbowano dopiero tworzyć. Dlatego też przez pierwszy rok działalności ogromną rolę (faktycznie kierowniczą) odgrywali doradcy sowieccy: mjr Wasilenko, kpt. Wiekszyn i kpt. Wołoszenko. Grupy „Smierszy” i oddziały NKWD były też główną siłą wykorzystywaną przy zwalczaniu polskiego podziemia. W grudniu 1944 roku augustowski PUBP zatrudnił ośmiu funkcjonariuszy, z których formalnie zatwierdzonych było tylko czterech – wspomniani już M. Janucik i J. Łaniewski oraz Aleksander Janucik (sekretarz) i Edward Karpiński (oficer śledczy). W styczniu kadry te zasilili Józef Chodakiewicz, Mirosław Milewski i Czesław Sztukowski. W lutym 1945 roku zaszły daleko idące zmiany personalne, kierownictwo Urzędu zostało przeniesione do Białegostoku, a część pracowników do RKU. Po tych rozsadach obsada przedstawiała się następująco: kierownik – Aleksander Kuczyński (działacz KPZB i członek PPR narodowości białoruskiej, przeniesiony tu z Bielska Podlaskiego), sekretarz – M. Milewski, pracownik kartoteki – Albin Karpiński i wywiadowca – Cz. Sztukowski. Służbę wartowniczą pełniło 8 milicjantów przydzielonych z KPMO. Wiosną i latem 1945 roku szeregi funkcjonariuszy uległy znacznemu wzmocnieniu, tak że na początku stycznia 1946 roku personel PUBP w Augustowie liczył już ok. 40 pracowników (w tym 4 oficerów i 10 podoficerów)⁶.

Struktura wewnętrzna augustowskiego UB początkowo nie była ściśle określona. Personel dzielił się na grupę pracowników operacyjnych i pracowników pomocniczych (ochrona, pracownicy administracyjni i gospodarczy). W połowie 1945 roku zaczęły wyodrębniać się sekcje. Jako pierwsza powstała w czerwcu sekcja II (kontrwywiadu), zajmująca się rozpracowywaniem podziemia, kierownikiem jej był Jan Szostak. W lipcu powstała sekcja III (walki z bandytyzmem), którą prowadzili Adam Błażejczyk i później Edward Wasilewski. Wreszcie jesienią 1945 roku zorganizowała się też sekcja I (rozpracowywanie byłych współpracowników niemieckich), którą kierował Edward Leszczyński.

Powiatowe struktury milicji organizowały się początkowo także w Sztabinie, następnie w Krasnymborze, Lipsku, a od 1 lutego 1945 roku w Augustowie. Pierwszym komendantem powiatowym MO został ppor. Wiesław Niemcewicz, następnie na tym stanowisku zastąpił go ppor. Jan Giczan. Pierwsze posterunki gminne powstały w Jaminach i Lipsku, następne dopiero w styczniu – lutym 1945 roku. Na dzień 5 stycznia 1945 roku MO w po-

⁶ *Ibidem*, k. 7–9.

wiecie liczyła ogółem 73 funkcjonariuszy (w tym 1 oficer, 19 podoficerów i 53 szeregowych). Do 10 sierpnia tego roku stany wzrosły do 111 funkcjonariuszy (3 oficerów, 37 podoficerów, 64 szeregowych, 7 pracowników cywilnych), i to mimo licznych dezercji, jakie miały miejsce wiosną 1945 roku⁷. Posterunki gminne liczyły po około dziesięciu, zaś Komenda Powiatowa MO kilkudziesięciu funkcjonariuszy. Należy zaznaczyć, że w szeregach milicji było dużo osób związanych z podziemiem (prawdopodobnie około 50% stanowili żołnierze AK).

Nastroje ludności Ziemi Augustowskiej, mimo wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej, nie były specjalnie dobre. Radość ze zwycięstwa nad Niemcami była tłumiona przez zniszczenia wojenne, rabunki i brutalne postępowanie żołnierzy Armii Czerwonej. Z niepokojem i niechęcią odnoszono się do zarządzanej mobilizacji i wysokich świadczeń rzeczowych (kontyngenty). Ogromny niepokój budziła polityczna przyszłość kraju, a perspektywy z tym związane były niestety niewesołe, doświadczenia okresu władzy sowieckiej lat 1939–1941 tym bardziej nie napawały optymizmem.

Głównego przeciwnika UB upatrywało w podziemiu niepodległościowym, wywodzącym się z Armii Krajowej (przekształconej przez Komendanta Okręgu Białostockiego „Mścislawa” w Obywatelską Armię Krajową). Komendant obwodu kpt. Bronisław Jasiński „Komar”, „Łom”, po zajęciu powiatu przez Armię Czerwoną, zorganizował dość sprawnie działający wywiad we wszystkich ważniejszych instytucjach nowej władzy: Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego, Komendzie Powiatowej MO, starostwie, zarządzie miejskim, obsadzając szereg stanowisk ludźmi z AK⁸. Podobnie było w większości posterunków MO w gminach. Przystąpiono też do odtwarzania struktur terenowych podziemia i wiosną 1945 roku augustowski obwód AKO dysponował już czterema kompaniami terenowymi skupiającymi łącznie 457 żołnierzy, w tym czterech oficerów, czterech podchorążych i 138 podoficerów⁹. Piąta kompania była w stadium organizacji, a oprócz tego na terenie obwodu działało kilka stałych oddziałów partyzanckich. W raporcie stanów na dzień 25 kwietnia 1945 r. „Łom” meldował o 514 zaprzysię-

⁷ „Stan organizacyjny MO pow. Augustów w latach 1944–1945”, AIPN Bi, sygn. 045/2053/1, k. 1–4.

⁸ *Białostoczczyzna 1944–1945 w dokumentach podziemia i oficjalnych władz*, oprac. Jerzy Kułak, Warszawa 1998, s. 87.

⁹ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK-AKO (VII 1944 – VIII 1945)*, Warszawa 1997, s. 453, 455. Zob. też: W. Batura, A. Makowski, J. Szlaszyński, *op. cit.*, s. 330.

zonych członkach AKO (w tym 6 oficerów, 5 podchorążych, 145 podoficerów, 341 szeregowych, 17 kobiet)¹⁰.

Wiosną 1945 roku siły OAK w zasadzie opanowały teren, rozbrojono posterunki gminne MO (oprócz Bargłowa), likwidowano współpracowników NKWD i UB, przygotowywano nawet akcję na Augustów. Do połowy 1945 roku, mimo kilkudziesięciosobowej sieci agentów i informatorów, Urząd Bezpieczeństwa był właściwie bezradny i miał mętne wyobrażenie o strukturze i siłach miejscowego podziemia. Werbowana pod przymusem agentura w większości tylko pozorowała pracę. Aresztowani, by wyrwać się z rąk UB, podpisywali zobowiązania o współpracy, ale po wyjściu znikali, bądź przynosili mało istotne informacje. Niektórzy z kolei bardzo wyolbrzymiali liczebność i możliwości podziemia, a jeszcze inni pracowali na obie strony.

Na początku lata 1945 roku władze sowieckie, widząc nieporadność polskiego aparatu bezpieczeństwa, porytowane także napadami na maruderów i mniejsze grupki żołnierzy rabujących ludność, postanowiły spacyfikować region przy pomocy własnych wojsk, wycofywanych właśnie z terenu Prus Wschodnich do ZSRR. Do operacji w powiatach augustowskim i suwalskim zostały wykorzystane dwie dywizje Armii Czerwonej oraz pododdziały wojsk wewnętrznych NKWD, WP, MO i UB¹¹. Główną rolę odegrały siły NKWD. Obława ruszyła 12 lipca i trwała około dwóch tygodni. Z raportu szefa augustowskiego UB wynika, że w trakcie obławy aresztowano i zatrzymano 1878 osób¹², jednak po „filtracji” większą część z nich zwolniono. Niestety, prawie sześćset osób wywieziono w nieznanym kierunku

¹⁰ Raport stanów na dzień 25 IV [19]45 roku, „Dokumenty i materiały Archiwum Polski Podziemnej 1939–1956” 1994, nr 2, s. 124.

¹¹ W. Batura, A. Makowski, J. Szlaszyński, *op. cit.*, s. 334–335; K. Krajewski i T. Łabuszewski, (*op. cit.*, s. 435 i 463) oceniają liczebność sił użytych w obławie na około 45 tys. żołnierzy.

¹² Raport szefa PUBP w Augustowie do WUBP w Białymstoku z 26 VII 1945 r., AIPN Bi, sygn. 045/49, k. 94. Główna Prokuratura Wojskowa Federacji Rosyjskiej pismem z dn. 4 I 1995 r. poinformowała ambasadę polską w Moskwie, że „Większość miejscowej ludności spośród zatrzymanych po sprawdzeniu została zwolniona, a 592 obywatele polskich zostało aresztowanych przez organy „Smiersz” 3 Frontu Białoruskiego. [...] Osoby funkcyjne, odpowiedzialne za przeprowadzenie operacji wojskowej, zmarły. Tak więc z powodu braku niezbędnej dokumentacji, nie jest możliwe obiektywne ustalenie dalszych losów i środków przedsięwziętych wobec 592 obywateli polskich aresztowanych w czasie operacji wojskowej, przeprowadzonej przez jednostki i pododdziały 3 Frontu Białoruskiego w okresie od 12 do 19 lipca 1945 r. na terytorium województwa białostockiego”. Publ. W. Monkiewicz, *Oblawa na Suwalszczyźnie w lipcu 1945 roku*, „Sybirak” 1995, nr 13, s. 25.

i ślad po nich zaginął (przyznaje to nawet strona rosyjska). Nie ulega zatem wątpliwości, że zostali zamordowani, lecz dotychczas nie odnaleziono ich grobów. Na liście ofiar sporządzonej w lutym 1946 roku przez Powiatową Radę Narodową w Augustowie znalazło się 255 nazwisk mieszkańców powiatu¹³.

Lipcowa obława osłabiła, ale nie zakończyła działalności podziemia na Augustowszczyźnie. Część najbardziej zaangażowanych oficerów – w tym komendant obwodu kpt. B. Jasiński „Komar” i kierownik samoobrony ppor. J. Kuntz „Palant” – zagrożona aresztowaniem wyjechała w inne rejony kraju. Jednak różne formy oporu społeczeństwa trwały jeszcze przez wiele lat, a niewielka grupa „leśna” przetrwała aż do października 1954 roku.

Publikowane niżej dokumenty pochodzą z Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku. Są to głównie wybrane sprawozdania dekadowe i meldunki specjalne szefa PUBP w Augustowie, przesyłane do WUBP w Białymstoku. Zawierają one wiele istotnych informacji o działaniach miejscowego aparatu bezpieczeństwa oraz o sytuacji na terenie Augustowszczyzny od jesieni 1944 do lata 1945 roku. W dokumentach zachowano specyficzny język oryginału, nie zawsze zgodny z gramatyką języka polskiego.

*
* *

Dokument nr 1

1944 listopad 26, [Krasnybór]. – Sprawozdanie Kierownika PUBP w Augustowie ppor. Mieczysława Janucika do WUBP w Białymstoku z działalności od września do listopada 1944 roku.

Ogólna ilość zawierbowanej agentury:

- | | |
|-----------------------------|----|
| a) rezydentów ¹⁴ | 1 |
| b) agentów | 15 |
| c) tajnych informatorów | 5 |

¹³ Spis imienny osób zatrzymanych masowo latem 1945 r. przez oddziały wojskowe z terenu powiatu augustowskiego, Archiwum Państwowe w Białymstoku, Wojewódzka Rada Narodowa, sygn. 247, k. 7. Por też: I. Sewastianowicz, S. Kulikowski, *Nie tylko Katyń*, Białystok 1990, s. 59–60. Tragiczna obława kryje ciągle, zarówno dla rodzin ofiar jak i historyków wiele tajemnic, jest też przedmiotem śledztwa prowadzonego w Instytucie Pamięci Narodowej.

¹⁴ Rezydent – doświadczony agent, posiadający sieć informatorów.

Za okres sprawozdawczy wszczęto spraw agenturno-operacyjnych:

- | | |
|-------------------------------------|----|
| 1. Sprawy formularne | 16 |
| 2. Sprawy ewidencyjne | 51 |
| 3. Sprawy agenturalno-poszukiwawcze | 30 |

Ogólna ilość zaarrestowanych – 355 osób.

Z tego: AK	302
agentów gestapo	38
volksdeutschów ¹⁵	1
sabotażników	4
zdrajców	10

Wykryto składów 1

Mieszkań kooperatywnych¹⁶ 2

Zdjęto broni: maszynowy karabin
5 ręcznych karabinów
3 pistolety
1 raketnica
10000 naboji

Z głównych dowódców zaarrestowano Obiedzińskiego¹⁷ Antoniego, z-cę dowódcy „Komara” po ps. „Górny”, a także 10 łączników między oddziałami a „Komarem” i jeden łącznik między rezerwą¹⁸ a „Komarem”.

Reforma rolna nie przechodzi z powodu połosu¹⁹ frontowej.

Kontyngent jest wypełniony na 35%.

Mobilizacja przechodzi bardzo trudno. Za pierwsze 8 dni przyszło 3 poborowych i 10 osób się zarejestrowało, następnie pod naporem milicji i Bezpieczeństwa Publicznego zostało doprowadzonych 30%.

Stan polityczny powiatu: organizacji żadnych oficjalnych nie istnieje [nie ma], w tutejszym czasie [obecnie] powstaje Stronnictwo Ludowe, a także i PPR, członków jest 7 osób.

Kierownik Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego
Janucik

¹⁵ Volksdeutsche – osoby wpisane w latach 1939–1945 na niemiecką listę narodową (Deutsche Volksliste).

¹⁶ Konspiracyjnych.

¹⁷ Ppor. Obiedziński Antoni ps. „Górny”, „Zasłona”, I zastępca komendanta obwodu AK Augustów, aresztowany 18 XI 1944 r.

¹⁸ Chodzi o siatkę terenową AK.

¹⁹ Strefa przyfrontowa – z pasa 30-kilometrowego wzdłuż linii frontu ludność była wysiedlona.

Oryginał, rękopis.

AIPN Bi, sygn. 045/40, k. 6.

Dokument nr 2

1945 styczeń 7, Krasnybór. – Sprawozdanie Kierownika PUBP w Augustowie ppor. Mieczysława Janucika do WUBP w Białymstoku o stanie pracy za okres od 23 września 1944 do 1 stycznia 1945 roku.

1. Ogólna liczba zawerbowanych agentów – 36.
 - a) rezydentów –
 - b) agentów 19
 - c) tajnych informatorów 17
2. Ogólna liczba zatrzymanych – 401.
3. Odesłanych do więzienia w Białymstoku, do RKU i zwolnionych.

Dowódców oddziałów AK	Łączników AK	Członków AK	Agentów gestapo i pomocników niemieckich	Terrorystów	Sabotaż i przeciw PKWN	Volksdeutschów	Żandarmów niemieckich	Razem	Odesłanych do RKU	Zwolniono	Razem
6	19	256	22	15	25	3	3	349	29	23	401

4. Na spisie ewidencyjnym jest 305 osób.
5. Wypadków terroru na terenie powiatu – 1.

Zostało zabitych 4 osoby, sprawcę zamachu ustalono, jest nim Chomiczewski, który obecnie się ukrywa.
6. Zabito w celu rabunku przez żołnierzy Armii Czerwonej 4 osoby. Został zabity milicjant z Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej na terenie powiatu sokólskiego, w czasie przebywania na urlopie. Przyczyna zabójstwa – porachunki osobiste.
7. Pożarów na terenie powiatu augustowskiego było 4. Przyczyny pożarów: 1) jeden pożar 16 XI 1944 r. zapalili terroryści przy zabójstwie wyżej wymienionych 4 osób; 2) jeden pożar powstał od zapalających pocisków z samolotu niemieckiego w dniu 19 XII 1944 r.; 3) dwa pożary z [powodu] nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

8. Kradzieży na terenie powiatu było 80.
9. Wykaz skonfiskowanej broni.

Nr. Nr. broni	Rodzaj i system	Ilość karabinów ręcznych	Ilość granatów	Ilość amunicji	Ilość pistoletów	Rakietnic	Rakiet	Karabinów maszynowych
		15	15	6967	3	1	15	1

10. Skonfiskowano maszynek do pisania 2 sztuki.
11. Wykryto konspiracyjnych kwater 12.
12. Stosunek ludności do władz nie odzwierciedla się tak jak powinien, a to dla powodów następujących: brak materiałów propagandowych, jak gazet, książek itd., ewakuacja ludności, która wpływa ujemnie na ludność i kradzieże, rabunki przez żołnierzy Armii Czerwonej.
13. Reforma rolna zrobiła duże postępy, co wpłynęło dodatnio na ludność.
Do dnia 1 stycznia rozparcelowano 3 majątki, to jest Ponarlica, Murowany Lipsk i Sidra²⁰, o ogólnej powierzchni 456 ha, rozdzielono między 214 rolników. Pozostał do rozparcelowania 1 majątek Jastrzębna o powierzchni 167,7 ha, parcelację wstrzymano na razie z powodu wyjazdu Komisarza Ziemińskiego do Lublina.
14. Dostawy państwowe, to jest kontyngenty postępują naprzód, lecz bardzo powoli z powodu ewakuacji, w 50% są już oddane.
15. O postępach mobilizacji ludzi do wojska brak danych z powodu nieobecności komendanta RKU, w następnym sprawozdaniu podam.
16. Mobilizacja koni i wozów została zakończona na ogół dość dobrze.
17. Sprawy organizacyjne: Stronictwo Ludowe rozwija się pomyślnie, obecnie liczy 111 członków na czele z zarządem, w najbliższym czasie zarząd przystąpi do pracy, na razie zarząd zajęty dalszym werbowaniem członków. PPR, PPS i SD stało na martwym punkcie z powodu braku instruktora.

Kierownik Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
na pow. Augustów
ppor. Janucik

Oryginał, rękopis.
AIPN Bi, sygn. 045/40, k. 17-18.

²⁰ Sidra znajduje się w pow. sokólskim.

Dokument nr 3

1945 styczeń 25, Krasnybór. – Sprawozdanie Kierownika PUBP w Augustowie ppor. Mieczysława Janucika do WUBP w Białymstoku o stanie pracy za okres od 17 do 25 stycznia 1945 roku.

1. Ogólna ilość zawerbowanych agentów 38 + 2
 - a) rezydentów –
 - b) agentów 19
 - c) tajnych informatorów 19 + 2
2. Ilość przeprowadzonych spotkań z agenturą 17
przyjęto materiałów 23
3. Ilość rozpoczętych spraw:

Lp.	Kategoria sprawy	Członków AK	Członków innych org. antypaństw.	Szpiegów, agentów gestapo	Ogółem	Liczba zamieszanych w sprawy	Uwagi
1.	Agenturne	5		1	6	15	
2.	Formularne						
3.	Agenturalno-poszukiwawcze	2		4	6	12	
4.	Ewidencyjne	7	2	5	14		

4. Najbardziej zajmująca jest sprawa „Komara” Jasińskiego Bronisława, komendanta obwodu augustowskiego AK, który to w dniu 23 I 1945 r. był we wsi Płaska, powiatu augustowskiego. Są dane agenturne, że „Komar” Jasiński Bronisław ukrywa się w powiecie suwalskim²¹. Prócz tego major „Zemsta” z AK, który był inspektorem obwodu augustowskiego i suwalskiego, również znachodzi się na terenie powiatu suwalskiego²². Celem ustalenia dokładnego miejsca został wysłany agent „Marszrutnik”, który ma nam dać dokładne dane.

²¹ „Komar” od późnej jesieni 1944 r. ukrywał się na terenie sąsiedniego powiatu sokólskiego i prawdopodobnie dopiero na początku lutego 1945 r. przeniósł się do powiatu augustowskiego.

²² Mjr Franciszek Szabunia „Andrzej”, „Lechita”, „Tur”, „Zemsta”, Inspektor Suwalski AK, od jesieni 1944 r. również ukrywał się (z częścią Komendy Inspektoratu) na terenie powiatu sokólskiego. W drugiej połowie lutego 1945 r. przeniósł się na teren swojego Inspektoratu (przebywał głównie w obwodzie augustowskim).

5. Na terenie powiatu Augustów, we wsi Balinka, gmina Lipsk, dnia 21 I 1945 r. pijany oficer radziecki zastrzelił Granackiego. Sprawca został złapany.

Dnia 22 I 1945 r. z niewiadomych przyczyn zastrzelił się komendant miasta Lipska. Sprawa jest w toku.

Dnia 20 I 1945 r. pijany oficer radziecki zastrzelił 70-letnią kobietę we wsi Jaziewo, gmina Sztabin.

7. Ogólna liczba zatrzymanych	9 osób
członków AK	2 osoby
dezertarów	2 osoby
niemieckich pomocników	1 osoba
morderców	3 osoby
zwolniony	1 osoba

8. Liczba zakończonych spraw śledczych 4

9. Ilość zdjętej broni:	karabinów	1
	granatów	13
	amunicji	500

10. W tych dniach zostały wyzwolone 4 gminy z pod niemieckiego jarzma. Milicjanci i fachowcy zostali posłani do Augustowa celem zajęcia restauracji i domu na Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, który już w krótkim czasie przeniesie się też tam.

Ludzie na terenach wyzwolonych ze łzami w oczach witają polskich żołnierzy, z takim utęsknieniem oczekiwanych przez pięć lat. Dokładniejsze dane o wyzwolonych gminach podamy po przejeździe do miasta Augustowa.

Kierownik Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
na pow. Augustów
ppor. Janucik

Oryginał, maszynopis.

AIPN Bi, sygn. 045/45, k. 14.

Dokument nr 4

1945 luty 27, Augustów. – Sprawozdanie Kierownika PUBP w Augustowie ppor. Aleksandra Kuczyńskiego do WUBP w Białymstoku o stanie pracy za okres od 17 lutego do 27 lutego 1945 roku.

- | | | |
|----|--|----|
| 1. | Ogólna ilość zawerbowanych agentów: | 54 |
| | a) rezydentów | – |
| | b) agentów | 22 |
| | c) informatorów | 32 |
| 2. | W okresie sprawozdawczym zawerbowano: | |
| | a) rezydentów | – |
| | b) agentów | 1 |
| | c) informatorów | 2 |
| 3. | Ilość przeprowadzonych spotkań z agenturą: | 27 |
| | przyjęto materiałów | 39 |
| 4. | Ilość rozpoczętych spraw: | |

Lp.	Kategoria sprawy	Członków AK	Członków innych org. antypaństw.	Zdrajców	Szpiegów	Wszystkich spraw	Liczba osób zamieszanych w sprawy
1.	Agenturne						
2.	Formularne						
3.	Poszukiwawcze						
4.	Ewidencyjne	12		9		21	

5. Ogólna liczba zatrzymanych: 4 (członków AK – 1, zdrajców – 2, folksojcz – 1)²³

wypuszczonych –

Powody zatrzymania:

1. Choroszewski Piotr członek AK, pełnił funkcję propagandzisty, za czasów okupacji niemieckiej był agentem gestapo.

²³ Tekst w nawiasie dopisany ręcznie atramentem.

2. Prawdzik Władysław był szucmanem²⁴ w karnym obozie w Augustowie, znęcał się nad aresztowanymi.
3. Stankiewicz Stanisław był szucmanem w karnym obozie w Augustowie, gdzie znęcał się bardzo nad aresztowanymi.
4. Berger Emil – folksdojcz.
6. Band żadnych na terenie augustowskiego powiatu nie ma.
7. Wypadków terroru w tym czasie nie było.
8. Skonfiskowano broni: karabin przeciwtankowy²⁵, 2 karabiny niemieckie, naboji 89 sztuk, pistolet TT.
9. Liczba zakończonych spraw śledczych: 2
10. Nastrój polityczny mieszkańców miasta Augustowa na ogół jest po stronie Rządu Tymczasowego²⁶. W znacznym stopniu przyczyniły się do tego zwycięstwa Armii Czerwonej i przeprowadzone dwa wiece, jeden wiec przez Urząd Propagandy i Informacji z okazji dnia Czerwonej Armii, a drugi przez Starostwo Powiatowe w Augustowie, na którym występowali prelegenci z Białegostoku – przedstawiciel PPR, przedstawiciel reformy rolnej, przedstawiciel Samopomocy Chłopskiej. Wiece odbywały się w klubie, obecnych około 200 osób. Przedtem żadna polityczna robota nie była przeprowadzona.

Nastrój polityczny na wsiach powiatu augustowskiego, w związku ze zwycięstwami Armii Czerwonej poprawił się, jednakże nie stoi na należytym poziomie, gdyż wroga agitacja AK rozsiewa rozmaite pogłoski, jak na przykład: wszystko równo Tymczasowy Rząd upadnie, Anglia przyśle swój Londyński Rząd²⁷. Chłopi niektórzy prowadzą między sobą następujące rozmówki: »Zobaczycie kumie, co na wiosnę będzie, te wszystkie co teraz siedzą polecą do góry nogami«.

Krążą po wsiach wersje, że po zakończeniu wojny Anglia przeprowadzi głosowanie, czy kto chce być za Rządem Sowieckim, czy za Rządem Londyńskim.

Tego rodzaju ciemne podszepty znajdują chwilowo posłuch, gdyż w powiecie nie prowadzi się żadnej agitacji, ani żadnej politycznej, uświadamiającej pracy. Jest to wina Urzędu Propagandy.

²⁴ Schutzmann – członek policji niemieckiej.

²⁵ Karabin przeciwczołgowy, inaczej rusznica przeciwpancerna.

²⁶ Rząd Tymczasowy RP – powołany 31 XII 1944 r. w Lublinie przez Krajową Radę Narodową (z przekształcenia PKWN).

²⁷ Rząd RP na obczyźnie, utworzony 30 IX 1939 r. w Paryżu, od czerwca 1940 r. w Londynie.

11. Stan aprowizacji:

Ludność miasta Augustowa w większości została zaopatrzona w kartki żywnościowe, na które otrzymuje chleb, mięso, cukier. Co do innych artykułów, jak nafta, sól, wydział aprowizacji nie wywiązuje się z zadania, zasłania się znaczną odległością Białegostoku i brakiem środków komunikacji.

Prac nad reformą rolną żadnych nie przeprowadza się.

Stan mobilizacji:

Na dzień dzisiejszy mobilizacji żadnej nie było przeprowadzonej. Rejonowa Komenda Uzupelnień w Augustowie zorganizowała się dnia 16 II 1945 r. i czyni pracę przygotowawczą do mobilizacji.

Roboty operatywnej nie można rozwinąć z powodu braku pracowników. Stan na dzień dzisiejszy: kierownik Urzędu, sekretarz, śledczy, wywiadowca, pracownik kartoteki. Ochronę urzędu pełnią milicjanci z Powiatowej Komendy Milicji Obywatelskiej w Augustowie.

Kierownik Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
na pow. Augustów
Kuczyński ppor.

Oryginał, maszynopis.

AIPN Bi, sygn. 045/45, k. 17.

Dokument nr 5

1945 marzec 17, Augustów. – Sprawozdanie Kierownika PUBP w Augustowie ppor. Aleksandra Kuczyńskiego do WUBP w Białymstoku o stanie pracy za okres od 7 do 17 marca 1945 roku.

1. Ogólna ilość zawerbowanych agentów:	60
rezydentów	--
agentów	23
informerów	37
2. W okresie sprawozdawczym zawerbowano:	
rezydentów	--
agentów	1
informerów	3
3. Ilość przeprowadzonych spotkań z agenturą:	21
przyjęto materiałów	27

4. Ilość rozpoczętych spraw:

Lp.	Kategoria sprawy	Członków AK	Członków innych org. anty państw.	Zdrajców	Szpiegów	Wszystkich spraw	Liczba osób zamieszanych w sprawy
1.	Agenturne	2		3		5	13
2.	Formularne			2		2	
3.	Poszukiwawcze	-		-		-	
4.	Ewidencyjne	2		4		6	

5. Ogólna liczba zatrzymanych: 4
wypuszczonych: --
W tym: członków AK 1
folksdojczy 1
agentów gestapo 1
zdrajców 1

^{a-}Ogólna liczba aresztowanych za cały okres pracy na 17 III 1945 r. = 374^a.

6. Z interesujących spraw, zasługuje na uwagę sprawa zastępcy starosty powiatowego, Domaszewickiego Mieczysława. Na mocy otrzymanej sankcji został zatrzymany nami zastępca starosty powiatowego, Domaszewicki Mieczysław, członek AK pseudonim „Zdzisław”, dowódca kompanii obwo-
du AK, redaktor gazety „Głos Polesia”. Cały czas sprawowania urzędu Do-
maszewicki sabotował wszystkie zarządzenia władz zwierzchnich, do czego częściowo przyznał się. Przyznał się do posiadania drugiego pseudonimu „Szary”. Przyznał się, że niektóre zarządzenia zwierzchnich władz sabotował, z namowy innych ludzi. Ponieważ Domaszewicki został zatrzymany w nocy z 16 na 17 marca, śledztwo jest w dalszym biegu²⁸.

Domaszewicki specjalnie werbował do aparatu starostwa wrogi element, jak na przykład L. Kuźmicz, agentka gestapo, została aresztowana przez nas, Czekańska Danuta z Suwałk, która za czasów niemieckiej okupacji była kierowniczką transportu powiatu, miała ściśle stosunki z Niemcami. Sprawa jej została zaprowadzona w Suwałkach. Domaszewicki by ją wyratować, sprowadził do Augustowa oraz postawił pracować w Urzędzie Informacji

^{a-a} Dopisane ręcznie atramentem.

²⁸ Mieczysława Domaszewickiego aresztowano prawdopodobnie na podstawie denuncjacji Wincentego Szafrąńskiego, który później pracował w PUBP w Augustowie.

i Propagandy, gdzie ona całkiem swojej pracy nie okazała. W dniu zaareztowania Domaszewickiego zbiegła.

Domaszewickiemu zostało powierzone organizowanie PPR, czego ostatecznie zupełnie nie wykonał, a podał Wojewódzkiemu Komitetowi PPR, że zorganizował 11 członków PPR, co było fikcją, za co został wykluczony z członków PPR przez Komisję Organizacyjną PPR na zebraniu organizacyjnym dnia 12. 3 1945 r.

7. Band żadnych na terenie augustowskiego powiatu nie ma.

^aWypadki terroru.^{-a}

8. Za okres sprawozdawczy AK na terenie powiatu augustowskiego gwałtownie wzmożło swą działalność, tak przez agitację przeciwko rządowi Tymczasowemu, jak i aktami terrorystycznymi:

1. W noc na 8 marca został zamordowany Pośpiech – gajowy nadleśnictwa Krasne, wraz z żoną i dzieckiem. Niektóre rzeczy zostały zrabowane. Śledztwo ujawniło, że zamieszkały razem z nim Zalewski Symeon i syn jego Władysław, w nocy po popełnionym morderstwie uciekli.
2. W noc na 17 marca został zamordowany prezes Komitetu Organizacyjnego Stronnictwa Ludowego Piekarski Stanisław, we wsi Jasionowo, gmina Sztabin. Ponieważ wiadomość otrzymano w ostatnim dniu sprawozdawczym 17 marca, szczegóły są niewiadome. Natychmiast wysłano komisję śledczą z Powiatowej Komendy MO i młodszego referenta UBP Kozłowskiego.
3. W noc na 17 marca we wsi Jastrzębna, gmina Sztabin, został uprowadzony Pietrzeniec Wincenty, były współpracownik Rajispolkomu w 1940 r. Śledztwo w toku²⁹.

9. Skonfiskowano broni:

1. Naboi do niemieckiego parabellum 49 sztuk, z magazynkiem. Znalaziono podczas rewizji u Domaszewickiego Mieczysława.
2. RKM całkowicie zdatny do użytku, dostarczony dnia 17 marca przez Milicję Obywatelską [ze] Sztabina, gdzie znalaziono nie podano.

10. Liczba zakończonych spraw śledczych: 4.

11. Zasluguje na szczególną uwagę doniesienie agenturne, że AK planuje zamach na radcę majora Wasilenko, dwóch kapitanów, oraz na kierownika

²⁹ Wymienione wyżej osoby w dokumentach podziemia figurują jako współpracownicy NKWD i UB i za to zostały zlikwidowane.

[PUBP], zrabowanie tajnych dokumentów, aby dowiedzieć się, kto współpracuje z UBP, przy czym wypowiadają się że napad łatwo im się uda, gdyż wiedzą, że aparat operacyjny jest zupełnie znikomy, funkcjonariusze ochrony są niepewni co do oddania UB i zupełnie nieliczni. Powierzono agenturze szczegółowo wy badać w tej kwestii. Planowane jest ostrzelać samochód, który będzie szedł w drodze powrotnej z funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej i UB z Białegostoku.

12. Nastój polityczny ludności powiatu augustowskiego zaczyna pogarszać się na skutek wrogiej agitacji AK, która prowadzi agitację, że na wiosnę Rząd Tymczasowy upadnie, że na wiosnę przejdzie ogólne powstanie, o treści którego agitacja nie podaje szczegółów.

Dla przykładu następujący fakt: Obywatel m. Augustowa w rozmowie ze współpracownikiem UB Milewskim³⁰ otwarcie wypowiedział, że »na wiosnę wszyscy wy będziecie pływać w jeziorze, a wasz Rząd Tymczasowy pójdzie do góry nogami«. Na pytanie skąd on to wie odpowiedział »wszyscy ludzie o tym mówią«. Dalszych szczegółów odmówił. Urzędnik Urzędu Ziemskiego Godlewski w rozmowie z urzędnikami 15 marca wypowiedział się: »Nasz rzeczywisty rząd jest rząd londyński, a to nie jest rząd a sowiecka agentura. Urząd Bezpieczeństwa jest przybudówką sowieckiego NKWD«. Nauczycielka Markiewicz – żona byłego zastępcy komendanta AK „Komara”, pseudonim „Różga”³¹ – prowadzi wywiad, kto jest donosicielem UB, aby tych ludzi zamordować.

Zbadać szczegółowo polityczny nastrój w powiecie nie przedstawia się możliwym, gdyż mamy tylko dwóch młodszych referentów na cały Urząd. Stan mobilizacji. Rejestracja poborowych przechodzi pomyślnie, jednak RKU nie ma rozkazu skierowania poborowych do wojskowych formacji. Stan aprowizacji. Stan aprowizacji zaczął znacznie pogarszać się, wypiek chleba jest zupełnie niedostateczny. Ludzie od godz. 2 w nocy stają w kolejkach, aby otrzymać chleb, gdyż zaczyna jego nie starczać. Na kilkakrotne osobiste interwencje w sprawie zaopatrzenia, Wydział Apropowizacji tłumaczy się, że powiat augustowski podczas siedmiomiesięcznego okresu frontu znacznie zrujnowany, dużo wsi jest spalonych do cna, wobec czego nie wpływa kontyngent i nie mogą być zaspokojone potrzeby ludności bezrolnej.

³⁰ Mirosław Milewski – sekretarz PUBP w Augustowie, późniejszy generał, wiceminister spraw wewnętrznych, działacz partyjny i państwowy.

³¹ Chodzi zapewne o ppor. Michała Markiewicza „Różga” – zastępcę komendanta obwodu augustowskiego AK, zginął w 1943 r.

Drogą wywiadu ustalono, że są gospodarze nie zrujnowani, którzy mogą całkowicie wypełnić kontyngent. Urząd Aprowizacji nie wywiera stanowczych kroków, celem ściągnięcia z tych gospodarzy kontyngentów. Tłumaczy się, że podał 8 raportów do województwa, lecz wskazówek nie otrzymał. Artykułów pierwszej potrzeby z Białegostoku nie sprowadza się; tłumaczy się to znaczną odległością, kompletnym brakiem środków transportu. Fatalny stan zaopatrzenia w żywność ludności bezrolnej, jak też i ludności rolnej, lecz całkowicie zrujnowanej, ujemnie odbija się na politycznym nastroju mas.

Stan reformy rolnej. Parcelacja majątków idzie w całej pełni. Rozparcelowano ziemię, chłopci zaś przyjmują ją chętnie.

Kampania siewna stoi pod znakiem załamania się. Trzecia część rolników powiatu nie ma dostatecznej ilości nasion do zasiewu. Jeszcze większą klęskę sprawia zaminowanie terenów. Powiat augustowski jest szczególnie zaminowany, tak że rolnicy obawiają się wyjść na pole. Co tydzień zdarzają się wypadki poderwania się na minach ludności cywilnej. Zachodzi gwałtowna potrzeba wysłania natychmiast oddziału minerów, celem rozminowania, inaczej kampania siewna będzie całkowicie zerwana.

Roboty operatywnej po likwidacji wrogiego elementu nadal nie można przeprowadzać, gdyż nie ma pracowników operatywnych i funkcjonariuszy ochrony. Personel składa się: kierownik UB, sekretarz, 2 młodszych referentów, śledczy jest chory, prosi o zwolnienie.

W związku ze zbliżającą się wiosną, AK rozwija swą działalność, a w szczególności stosuje terror, [na] co wskazuje morderstwo popełnione na ob. Piekarskim.

Proszę o przysłanie pracowników operatywnych oraz funkcjonariuszy ochrony, gdyż sytuacja jest nadzwyczaj groźna.

Kierownik Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
na pow. Augustów
Kuczyński ppor.

Oryginał, maszynopis.
AIPN Bi, sygn. 045/45, k. 19–21.

Dokument nr 6

1945 kwiecień 3, Augustów. – Meldunek Kierownika PUBP w Augustowie por. Aleksandra Kuczyńskiego do WUBP w Białymstoku o stanie zabezpieczenia Urzędu przed napadem.

Zgodnie z nadaną dyrektywą z dnia 27 marca melduję przeprowadzone zarządzenia według wskazówek:

1. Wszyscy pracownicy UBP są skoszarowani i stale znajdują się w pomieszczeniu.
2. W pogotowiu znajdują się własne środki lokomocji: trzy konie, cztery rowery.
3. Członków PPR których można byłoby uzbroić i wziąć do operacji przy zwalczaniu band nie ma. W Augustowie PPR ma trzech kandydatów PPR jeszcze nie zatwierdzonych.
4. Dano polecenie Powiatowemu Komendantowi Milicji Obywatelskiej ppor. Niemcewiczowi³² by zarządził na wszystkich wsiach pow. Augustów wartę nocną oraz dyżurną furę z koniem, aby w razie wypadku natychmiast powiadomiono UBP lub bliższy posterunek Milicji Obywatelskiej.
5. Posterunki ochrony budynku UBP podwojone. Wyprowadzanie więźniów jest pod osobistym kierownictwem Komendanta Urzędu³³, u którego znajdują się klucze od cel. Stałe, częste sprawdzanie posterunków warty powierzono Komendantowi Urzędu. Periodyczne sprawdzanie przeprowadzam osobiście. Ustawiony sygnał alarmowy, szyna żelazna. Na alarm którego wszyscy chwytają za broń i wykonują rozkaz komendanta bloku. Część ludzi przy oknach na parterze, część na pierwszym piętrze gotowa do odparcia ataku napadających. Są w toku prace, ogradzanie drutem kolczastym.
6. Po każdym wypadku terroru osobiście udaję się na czele oddziału na miejsce wypadku, celem przeprowadzenia odpowiednich operacji.

Kierownik Powiatowego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego na pow. Augustów
Kuczyński

³² Ppor. Wiesław Niemcewicz – pierwszy Komendant Powiatowy MO w Augustowie (do kwietnia 1945 r.).

³³ Pełnił on funkcję komendanta ochrony budynku PUBP.

Oryginał, maszynopis.
AIPN Bi, sygn. 045/49, k. 19.

Dokument nr 7

1945 kwiecień 9, Augustów. – Meldunek specjalny Kierownika PUBP w Augustowie por. Aleksandra Kuczyńskiego do WUBP w Białymstoku o dezercji wśród funkcjonariuszy MO i UB.

W noc z 8 na 9 kwietnia z posterunku miejskiego Augustów zdezertowało 8 milicjantów z bronią oraz dwóch kaprali. Zachodzi przypuszczenie, że poszli do bandy AK.

W nocy z 8 na 9 kwietnia dokonano napadu na posterunek milicji w Sztabinie. Komendant posterunku i dwaj milicjanci zostali uprowadzeni przez bandytów.

Tejże nocy w swoim mieszkaniu w Sztabinie został przez bandytów pobity i rozbrojony pełnomocnik do akcji siewnej ppor. Siwicki.

Znikł nasz młodszy referent Sztukowski Czesław³⁴.

W związku z powyższym Milicja Obywatelska zdeorganizowana. Zapanał nastrój paniczny.

W ostatniej chwili otrzymano doniesienie agenturne, że AK w tych dniach szykuje napad na Augustów z wielkimi siłami.

Proszę o natychmiastowe przysłanie posiłków.

Kierownik Powiatowego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego na pow. Augustów
Kuczyński

Oryginał, maszynopis.
AIPN Bi, sygn. 045/49, k. 24.

³⁴ Sztukowski Czesław „Wywrot” – żołnierz AK-AKO, w okresie listopad 1944 – kwiecień 1945 był najprawdopodobniej wtyczką podziemia w augustowskim PUBP, później w oddziałach leśnych „Groma” i „Skały”, jesienią 1945 r. wyjechał na tzw. Ziemię Odzyskane.

Dokument nr 8

1945 kwiecień 11, Augustów. – Meldunek specjalny Kierownika PUBP w Augustowie por. Aleksandra Kuczyńskiego do WUBP w Białymstoku o trwającej dezercji wśród milicjantów.

Dziś 11 kwietnia o godz. 13.00 Komendant Powiatowy Milicji Obywatelskiej ppor. Gicz³⁵ zameldował mi, że podczas inspekcji posterunków 10 kwietnia stwierdził, że cały posterunek MO Jaminy w liczbie 6-ciu [milicjantów] poszedł do bandy AK z całym uzbrojeniem. Wszystkie papiery, tak posterunku, jak i w gminie zostały spalone. Wójt gminy znikł, na razie nie ustalono, czy uciekł gdzieś, czy też poszedł do bandy AK. W ten sposób gminy Sztabin i Jaminy znajdują się zupełnie zdeorganizowane. Ludność ulega wpływom wrogiej agitacji AK; np. w Sztabinie wisiała naklejona odezwa 5 dni i nikt jej nie zerwał i nie zameldował.

Komendant Powiatowy MO wysyłał milicjantów na posterunek Sztabin objąć, lecz odmówili, większa część milicjantów gremialnie składa podania o zwolnienie z szeregów milicji. Panuje nastrój paniczny. Sytuację może zmienić jedynie przysłanie nowych kadrów.

Według wiadomości agenturalnych AK prowadzi usilną agitację, by młodzież szła do lasu. AK szeroko zapowiada, że na 1 maja będzie ogólne powstanie w całym kraju.

Kierownik
Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
na pow. Augustów
Kuczyński

Oryginał, rękopis.
AIPN Bi, 045/49, k. 26.

³⁵ Ppor. Jan Gicz zastąpił ppor. Niemcewicza na stanowisku Komendanta Powiatowego MO w Augustowie.

Dokument nr 9

1945 maj 17, Augustów. – Sprawozdanie Kierownika PUBP w Augustowie ppor. Aleksandra Kuczyńskiego do WUBP w Białymstoku o stanie pracy agenturalno-operacyjnej za okres od 7 maja do 17 maja 1945 roku.

Komunikujemy, że za okres od 7 do 17 maja 1945 r. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego przeprowadził następujące prace po linii agenturalno-operacyjnej:

1. Ogółem заверbowano agencje za okres sprawozdawczy: 6

z tego	a) rezydentów	–
	b) agentów	–
	c) informatorów	6

Stan agencji na dzień sprawozdawczy 7 maja 1945 r.

a) rezydentów		–
b) agentów		24
c) informatorów		40

Łącznie ogólny stan agencji na dzień 17 maja 1945 r.

a) rezydentów		–
b) agentów		24
c) informatorów		46
Spotkań z agencją:		27
Przyjęto materiałów		29

Za okres sprawozdawczy wszczęto następujące sprawy agenturalno-operacyjne:

Lp.	Kategoria sprawy	Liczba osób zamieszanych w sprawy	Zabarwienie				Wszystkich spraw
			AKO i inne	Volks-deutschów	Agentów gestapo	Szpiegów	
1.	Agenturalne	8	1				
2.	Formularne		14	2	1		
3.	Poszukiwawcze		3				
4.	Ewidencyjne		7				

^aLiczba aresztowanych^a za cały okres pracy Urzędu po zabarwieniu:

^{a-a} Wszystkie podkreślenia tak jak w tekście oryginału.

członków AKO	366
bandytów	7
za nieleg. posiadanie broni	26
zdrajców	34
dezertów	18
Razem	451

Liczba zatrzymanych za okres sprawozdawczy po zabarwieniu:

członków AKO	18
bandytów	–
folksdojców	2
agentów gestapo	1
innych	4

Skonfiskowano broni:

1 skrzynia amunicji 1000 sztuk, znaleziono u Spiczko Jana, mieszkańca wsi Jeziorki, gmina Bargłów.

Z interesujących spraw zasługuje na uwagę następująca:

Podczas przeprowadzania operacji 11 maja we wsi Jeziorki, gmina Bargłów, został zatrzymany Spiczko Jan 1908 r[ocznik], u którego podczas rewizji znaleziono skrzynię amunicji 1000 sztuk. Spiczko przyznał się, że amunicję zbierał bez celu.

Został aresztowany przez nas Kasianowicz Stanisław 1910 r[ocznik], mieszkaniec wsi Netta, gmina Augustów. Kasianowicz, członek AKO ps. „Wicher”, łącznik, utrzymywał u siebie punkt zborny. Do winy nie przyznaje się.

Zostali aresztowani przez nas folksdojczycy z Suwałk: Moryc Henryk i Moryc Natalia, ukrywający się we wsi Netta. Moryc Henryk przyznał się, że był folksdojczem, że od roku 1942 do końca 1944 roku służył w niemieckiej armii szeregowym. Ponadto wskazał 30 folksdojczów w mieście Suwałki.

Za okres sprawozdawczy były przeprowadzone dwie operacje.

Operacja na mniejszą skalę 8 maja we wsi Skieblewo, gmina Lipsk, mająca na celu złapanie dezertera UBP Sztukowskiego Czesława, którego nie okazało się. Gdy oddział zbliżył się do domu Sztukowskiego, jakiś człowiek wybiegł z niego i zaczął uciekać w stronę pobliskiego lasu. Na okrzyki żołnierzy »stój« nie zatrzymał się. Wobec czego został zastrzelony. Okazał się bratem dezertera, Sztukowski Edward, 1915 r[ocznik], który sam też utrzymywał łączność z bandą AK.

11 maja była przeprowadzona operacja na wielką skalę, obejmująca 13 wsi. Brało udział 7 współpracowników UBP, 36 żołnierzy wojsk KBW, 120 sowieckich żołnierzy. Operacja miała na celu ściganie bandy i areszto-

wanie członków AK. Na ślady bandy nie natrafiono, aresztowano 25 osób, po filtracji 19 osadzono w areszcie, co do których 12 udowodniono przynależność do AK. W stosunku do dalszych siedmiu materiały kompromitujące wyjaśniają się przez agenturę. Podczas rewizji znaleziono skrzynię amunicji 1000 sztuk we wsi Jeziorki, u obywatela Spiczko Jana.

Akta terroru:

W nocy na 12 maja banda AK zdemolowała urząd gminy, gmina Sztabin. Wszystkie akta zostały zabrane.

We wsi Jasionowo, gmina Sztabin, grupa AK złożona z 12 ludzi uzbrojonych, napadła na dom Grygorowicz Jadwigi, którą poszukiwała aby zabić, mając podejrzenie, że ona pomaga UBP, pobili starą matkę i dziecko. Szukali jej jeszcze w trzech domach, jej bliższych krewnych, których też pobili. Mówili, że co tydzień będą tak robić i jeżeli jej nie znajdą, to wszystkich krewnych wymordują.

Nastrój polityczny:

Kompletny brak jakiegokolwiek pracy polityczno-uświadamiającej, brak prasy, co w znacznym stopniu wykorzystuje AK, szeroko prowadzi agitację, operując fałszywymi argumentami. Jej robotą rozkładowa przyczyniła się do tego, że teraz już mało jest zwolenników Demokratycznego Rządu Polskiego. Większa część ludności znajduje się pod wpływem AK i wierzy tej agitacji. Obecnie szeroko rozsiewane są następujące pogłoski: Na konferencję w San Francisco³⁶ dlatego nie dopuścili przedstawiciela Polski, że Stany Zjednoczone i Anglia uznają Rząd Emigracyjny Londyński, a nie Rząd Tymczasowy. Następnie, że na konferencji w San Francisco Stany Zjednoczone i Anglia oficjalnie uznały Emigracyjny Rząd Londyński, wobec czego Mołotow opuścił konferencję i wyjechał do Stalina na naradę, a to doprowadzi do tego, że lada dzień należy oczekiwać wybuchu wojny między Anglią a Związkiem Radzieckim, a wojna ta w prędkim czasie zakończy się zwycięstwem Anglii i w Polsce będzie „rzeczywisty” rząd i Polska będzie po Smoleńsk i Morze Czarne, a wszystkich zwolenników Rządu Tymczasowego czeka stryczek.

Operują jeszcze następującymi argumentami w swojej agitacji: Patrząc, już półtora miesiąca nigdzie w powiecie nie ma posterunków MO i urzędów gminnych, które dotychczas nie obsadzone, a to dlatego, że Rząd Tymczasowy wcale nie ma swoich ludzi. Nikt za nimi nie chce iść, a cały naród stoi po naszej stronie. Dlatego też nie ma kim obsadzić. Nasza siła jest wiel-

³⁶ Chodzi o konferencję założycielską ONZ, która rozpoczęła się 25 IV 1945 r. Polskę miał reprezentować rząd jedności narodowej, ale ponieważ takiego rządu jeszcze nie było, miejsce Polski nie zostało obsadzone.

ka. Następnie AKO bardzo wiele przechwała się swym napadem na Grajewo³⁷: Patrzajcie, co my tam wyrobili, roznieśli wszystkie urzędy, bo nasza siła jest stokrotnie większa od ich siły i my mamy więcej broni jak oni. U nich nawet broni nie ma. To samo my zrobimy ze wszystkimi powiatami, a także z Białymstokiem. Wszyscy do naszych szeregów, nas jest tysiące i setki tysięcy, jeszcze niedługo urośniemy w miliony, a ten Rząd Lubelski to jest znikoma garstka.

Widzicie chłopci jak wam teraz dobrze jest, żadnych podatków nie płacicie, ani żadnych też kontyngentów, las wozicie³⁸, wiele tylko chcecie, a to my zrobili, a będzie wam jeszcze lepiej gdy przepędzimy bolszewików, bo oni chcą zaprowadzić u nas Komunę, zagarnąć naszą Polskę. Wszyscy do walki. Jeżeli kto w czymkolwiek będzie pomagał Rządowi Tymczasowemu, będzie zamordowany wraz z całą rodziną.

Wobec takiej agitacji ludność w większej części znajduje się pod wpływem AK, a będąc zastraszona, zupełnie nic nie wyjawia.

I tylko znikoma część ludności jest po stronie Demokratycznego Rządu. Wypowiada się w ten sposób: Boże, Boże do czego te durnie doprowadzą nasz kraj. Czego oni chcą, co im może dać ten Londyński Rząd. Przecież i ziemię teraz otrzymaliśmy i nowe terytoria przydzielono nam i państwo radzieckie pomaga nam, a ta AK rozpętuje bratobójcze walki, wyprowadza naszą młodzież na zgubę, bo przecież wszystko równo ich ten bunt będzie wcześniej czy później zdławiony, a na tym dużo ludzi ucierpi. Lecz takie wypowiedanie, ci uczciwi ludzie wypowiadają to tylko w ścisłym gronie, oglądając się by nikt ich nie usłyszał, aby nie być zamordowanym przez AK.

Stan urzędów w powiecie.

W Starostwie augustowskim panuje bezład. Dnia 15 kwietnia starosta ppor. Stańczykowski dostał pismo o zwolnieniu go ze stanowiska starosty. Dotychczas zastępca nie jest przysyłany a Stańczykowski zupełnie nic nie robi. Zastępcy starosty też nie ma. Do tego Stańczykowski często przebywa w Białymstoku, sekretarz starostwa Szumski też często przebywa w Białymstoku, przy czym oznajmił mi, że wicewojewoda mianował jego pełnić

³⁷ W nocy z 8 na 9 maja 1945 r. zgrupowanie AKO z obwodów łomżyńskiego i grajewskiego (ok. 200 ludzi) pod dowództwem mjr. Jana Tabortowskiego „Bruzdy” opanowało Grajewo, zdobyło budynki PUBP i komendy MO, uwolniło aresztowanych, zajęto też i zdemolowano budynki starostwa i izby skarbowej.

³⁸ Brak milicji i dezorganizacja władz administracyjnych spowodowały wzrost kradzieży drewna, czemu podziemie próbowało przeciwdziałać stosując karę chłosty wobec osób nielegalnie wywozujących drewno z lasu.

obowiązki starosty. Ppor. Stańczykowski powiada, że nic podobnego, dokąd nie przyjedzie nowy starosta, on pełni nadal obowiązki.

Kierownika Apropowizacji dotychczas nie ma wyznaczonego, a poprzedniego kierownika Sadowskiego nie ma od półtora miesiąca.

Urząd Propagandy. Kierownik urzędu Szymański został zwolniony na własną prośbę i nikim nie zastąpiony. W Urzędzie Propagandy pozostały trzy panienki. Gazety bywają bardzo rzadko.

PPR. Miesiąc temu sekretarz PPR-u Kuncewicz³⁹ wyjechał do Białegostoku i dotychczas nie wrócił, tak że rozpoczęta robota organizacyjna utkwiała na martwym punkcie.

Urząd Skarbowy. Dnia 8 maja przyszło do Urzędu Skarbowego dwóch osobników. Poprosili o zmniejszenie 500 zł. Kasjer zaczął liczyć pieniądze. Wówczas jeden uderzył go w twarz. Kasjer odskoczył do kąta, ten zaś zabrał znajdujące się 10000 zł i odeszli. Urzędnicy alarmu nie podnieśli, a poprosili kierownika o zwolnienie z pracy, co [czemu] kierownik zadośćuczynił i pozostał z jednym pracownikiem. Polecilem milicji ochraniać Urząd Skarbowy.

Milicja Obywatelska. Dotychczas nie obsadzono 6 posterunków w powiecie. Istnieje tylko jeden posterunek MO w Bargłowie. Powiatowa Komenda motywuje się tym, że Komenda Wojewódzka MO miała przysłać ludzi celem obsadzenia posterunków i dotychczas nie przysłała, a mniejszą ilością nie kazano obsadzać.

Inne wypadki. 13 maja osiem km od Augustowa podpalono las. Leśnictwo Klonownica. Natychmiast zorganizowano akcję kopania rowów, aby zapobiec szerzeniu się pożaru. Pożar zdlawiono. Zachodzi przypuszczenie, że las podpałała banda AK.

Kierownik Powiatowego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego na pow. Augustów
Kuczyński

Wypadki terroru.

Kiedy raport niniejszy był ukończony, nadeszła wiadomość, że 7 maja br. we wsi Chomontowo gmina Raczeki, 5 uzbrojonych bandytów zatrzymało

³⁹ Emil Kuncewicz - I sekretarz Komitetu Powiatowego PPR w Augustowie, oddelegowany przez władze wojewódzkie partii z Białegostoku, celem organizacji komórek PPR w powiecie augustowskim.

wóz z sianem, które wiózł kapral RKU Augustów Ambroziewicz i rozbroili go, zabrali automat i umundurowanie.

Kierownik UBP
Kuczyński

Oryginał, maszynopis.
AIPN Bi, 045/45, k. 31–33.

Dokument nr 10

1945 czerwiec 23. Augustów. – Raport Kierownika PUBP w Augustowie por. Aleksandra Kuczyńskiego do Kierownika WUBP w Białymstoku kpt. Piątkowskiego o przebiegu akcji wyprowadzania członków AK z podziemia.

Melduję o przebiegu akcji wyprowadzania członków band, grup z podziemia.

Dnia 16 czerwca jadąc z Białegostoku rozlepiłem odezwy w Sztabinie (ośrodek gminy), oraz dałem odezwy dla Urzędu Gminnego celem rozpowszechnienia.

17 czerwca wytłumaczono postanowienie Rządu pracownikom UB osobno, a milicji osobno.

Brygada propagandystów przeprowadziła następujące prace:

18 czerwca przeprowadzone zostało zebranie urzędników starostwa i kierowników wszystkich urzędów. Obecnych około 60 osób. Tegoż dnia na rynku w Augustowie odbył się wiec, lecz z powodu deszczu obecnych było mało (około 400 osób). Wiec sprawił dobre wrażenie na ludności. Dało się słyszeć nawet takie głosy: „Ot widzicie jak Rząd dobrze robi, nawet wszystkim winę daruje, byleby oddali broń i porzucili zajmować się bandyctwem, ale czy usłuchają to?”. Były także i takie głosy: „Ogłoszenie to jest dobre, tylko na nic to wszystko się zdało, jaki dureń pójdzie do nich z lasu. Wilk zawsze wilkiem pozostanie”.

20 czerwca. Wiec w Bargłowie (ośrodek gminy) przeszedł bardzo dobrze. Ludności było około 800 osób, wszyscy wyrażali zadowolenie z postanowienia Rządu, dało się słyszeć takie rozmowy: „Widzicie Rząd wszystko robi, byleby tylko był ład w kraju. Pozwala nawet przyjąć bandytom spokojnie do domu, tylko, że oni nie posłuchają tego”. Gazety były przez ludność rozchwytywane od agitatorów.

21 czerwca. Wiec w Kolnicy (ośrodek gminy). Zgromadzonych około 300 ludzi. O ile w Bargłowie ludność była dobrze nastrojona do agitatorów, o tyle w Kolnicy – źle. Zachowywali absolutne milczenie, u dużo osób dało się zauważyć szydercze spojrzenia. Gdy agitatorzy zaczęli śpiewać Rotę, ludzie nie podchwycili śpiewu, a na odwrót – milczeli. Jest to fakt, że gdzie jest najwięcej band, tam i ludność popada najbardziej pod ich wpływ.

26 [?] czerwca. Odbыл się wiec w Raczkach i w Szczebrze-Olszance. Ludności w Raczkach było około 400 osób. Widać było, że słuchali z uwagą, lecz milczeli będąc przestraszeni wyczynami bandytów. W Szczebrze-Olszance było bardzo mało ludzi, gdyż kilka dni temu bardzo dużo ludności pojechało do Prus Wschodnich po kartofle.

Dnia 20 czerwca zgłosił się Szymański Stanisław, mieszkaniec wsi Krasnoborki gmina Sztabin, który dwa miesiące temu opuścił samowolnie pracę kierownika Urzędu Informacji i Propagandy. Jak oświadczył, ukrywał się sam jeden w lesie, bojąc się i bandytów i UB. Starania o wyprowadzeniu jego z podziemia były poczynione przez nas jeszcze 2 tygodnie temu. Broni nie miał.

21 czerwca zgłosił się Śliwa Władysław (1899 rocznik), byłym członkiem AK, który ukrywał się 6 miesięcy. Oświadczył, że w bandzie nie był, bronie nie posiada, że przebywał u siostry na wsi. Jest on chory na gruźlicę w ostatnim stadium, ledwo dyszy. Szymański i Śliwa po dokładnym zbadaniu zostali zwolnieni.

Dziś brygada agitatorów wyjechała do gminy Lipsk, jutro do Sztabina i na tym jej praca będzie zakończona. Ochronę jej stanowi 20 milicjantów MO, gdyż ja mam tylko 9 wartowników, lecz przydzielam 2 referentów. Podróż odbywa się samochodem ciężarowym starostwa.

Kierownik Powiatowego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego na pow. Augustów
Kuczyński

Oryginał, maszynopis.
AIPN Bi, 045/49, k. 74.

Dokument nr 11

1945 czerwiec 25, Augustów. – Raport Kierownika PUBP w Augustowie por. Aleksandra Kuczyńskiego do Kierownika WUBP w Białymstoku kpt. Piątkowskiego o zajęciu kwatery „Komara” i archiwum obwodu augustowskiego AK-AKO we wsi Krasnoborki.

Melduję o następującym: dnia 24 czerwca do Sztabina, powiatu Augustowskiego wyjechała grupa agitatorów celem przeprowadzenia wiecu. Przydzielono jej ochronę z MO i żołnierzy sowieckich.

Grupie żołnierzy mjra Wasilenko, składającej się z 8 osób i jednego funkcjonariusza UB polecono skontrolować kilka kolonii pobliskiej wsi Krasnoborki, gdzie według posiadanych wiadomości na kolonii Zięciny Stanisława znajduje się punkt zborny AK.

Żołnierze po sprawdzeniu domu weszli do stodoły, gdzie zauważyli damskie palto. Zaczęli więc szukać właścicielki tego, lecz nie znaleźli. Postanowili przeprowadzić ścisłą rewizję i zauważyli mały otwór w podłodze. Na zawołanie żołnierzy „Kto tam jest, wychodzić”, z otworu wyszły dwie dziewczyny. Jedna z nich okazała się córką gospodarza: Zięcina Jadwiga, druga podała nazwisko Szestynowskiej z Sokółki, lecz już w UB zdemaskowaną ją, gdyż prawdziwe jej nazwisko jest Wysocka ze wsi Netta, augustowskiego powiatu. Spuściwszy się do otworu żołnierze spostrzegli, że jest to duży bunkier, w nim zaś stały łóżka z pościelą, 2 radioaparaty, automat, 2 maszynki do pisania, powielacz, 2 granaty i archiwum, jak okazało się akta augustowskiego obwodu AK, jak: meldunki łączników, dyrektywy, rozkazy, pieczęcie rozbitego w marcu Nadleśnictwa Rudawka itp.⁴⁰ Szczegółowy odpis [spis] znalezionych rzeczy załączam. W związku z powyższym aresztowano gospodarza domu Zięcinę Stanisława lat 61, wskazane dwie dziewczyny, mieszkanki wsi Krasnoborki, które znajdowały się na strychu domu za dużym pakiem. Dwóch synów gospodarza nie okazało się w domu.

Po przywiezieniu do Augustowi na wstępnym badaniu Zięcia Stanisław nie przyznaje się. Oświadczył, że o tym nic nie wie, że być może robiły to jego dzieci bez jego wiedzy. Zatrzymane na razie nie przyznają się. Prowadzi się śledztwo.

⁴⁰ Był to pierwszy poważny sukces augustowskiego PUBP. Zajęta została kwatera komendanta obwodu (z częścią archiwum), w której mieścił się też punkt nasłuchu radiowego i „szczętkowy” referat BIP.

Kierownik Powiatowego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego na pow. Augustów
Kuczyński

Kopia, maszynopis.
AIPN Bi, 045/49, k. 77.

Dokument nr 12

1945 czerwiec [25], Augustów. – Wykaz rzeczy zajętych w bunkrze sztabu obwodu augustowskiego AK-AKO u Stanisława Zięciny we wsi Krasnoborki.

Spis

spraw i innych rzeczy wziętych w czasie operacji 24. 6. 1945 r. w podziemnym sztabie augustowskiego powiatu AK, znajdującego się na kolonii wsi Krasnoborki, gmina Sztabin, powiatu augustowskiego – u Zięciny Stanisława, syna Antoniego:

L.p.	Nazwa przedmiotów	Ilość	Uwagi
1.	Sprawa z dyrektywami, rozkazami Komendanta Okręgu AK „Mścislawa” ⁴¹ i kopie różnych rozkazów i ulotek dowództwa podziemia augustowskiego powiatu AK	100	kartek
2.	Sprawa z materiałami operatywnymi i innymi wiadomościami augustowskiego obwodu AK z 1944–1945 r.	127	kartek
3.	Teka z materiałami agenturalnych doniesień wywiadu AK augustowskiego powiatu		
4.	Teka z programem kursów wojskowych AK (3 egz.) i instrukcja sanitarna AK (1 egz.)	33	kartki
5.	Protokół, czyli świadectwa egzaminów i 15 wyciągów z rozkazów nominacyjnych augustowskiego obwodu AK	21	kartek
6.	Różne mapy powiatów: augustowskiego, suwalskiego, grodzieńskiego i gminy Raczki	7	sztuk

⁴¹ Płk Władysław Liniarski „Mścislaw”, Komendant (przewodnik) Białostockiego Okręgu AK-AKO.

7. Księga korespondencji augustowskiego obwodu AK	1 sztuka
8. Księga codziennych zajęć augustowskiego obwodu AK z 1944 r.	1 sztuka
9. Niemieckie paszporty na nazwisko Inspektora augustowskiego i suwalskiego obwodów AK, Kaczyńskiego Franciszka „Zemsta” ⁴²	3
10. Niemiecki paszport na nazwisko Jaroszewicza Bolesława	1
11. Czyste blankiety niemieckich paszportów	8
12. Czyste blankiety z pieczęciami (metrykalne) i czyste blankiety paszportów na konie	2 4
13. Odciski stempli i pieczętek sztabińskiej, raczkowskiej, jamińskiej, szczebro-olszańskiej i bargłowskiej gminy augustowskiego powiatu	3 kartki
14. Maszynki do pisania na polskim szryfcie (1. Torpedo, 2. Olimpia)	2 sztuki
15. Szepirograf-powielacz	1
16. Radiodbiorniki na akumulator systemu OBA Nr 394 „NR” i niemiecki	2
17. Fałszywa niemiecka pieczęć do fałszowania dokumentów (ręcznej roboty)	1
18. Stempel i pieczęć rudawskiego nadleśnictwa, augustowskiego obwodu AK	2
19. Datownik	2
20. Poduszki do stempli	2
21. Taśma do maszyny do pisania	1
22. Niemiecki spec. kompas	1
23. Niemiecki kulwimetr	1
24. Linijka do artyleryjskich pomiarów	1
25. Cyrkiel	1
26. Niemiecki automat Nr 927-1941 z 2 naładowanymi dyskami	1
27. Granaty F-1 i polski	2
28. Naboje do automatu PPD	165
29. Naboje do Parabellum	35
30. Fotografie różne	25

⁴² Por. przypis 22.

31. Czysty papier	12 [kg]
32. Kalka	120 sztuk
33. Kalka b/u	150
34. Modlitwy specjalne podziemia AK	4
35. Broszura „Psychologia Dowództwa”	1
36. Wycinek z gazety pt. „O zerwaniu łączności z reakcją”	1
37. Skórzane teczki	2
38. Drewniana waliza obita żelazem	1

Kierownik Powiatowego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego na pow. Augustów
Kuczyński

Oryginał, maszynopis.
AIPN Bi, 045/49, k. 76.

Dokument nr 13

1945 czerwiec 27, Augustów. – Raport Kierownika PUBP w Augustowie por. Aleksandra Kuczyńskiego do Kierownika WUBP w Białymstoku kpt. Piątkowskiego o dalszym przebiegu akcji wyprowadzania członków AK z podziemia.

W dopełnienie mego raportu z dnia 23 czerwca melduję, że dnia 25 czerwca brygada propagandystów odjechała do Białegostoku.

Dnia 23 czerwca odbył się wiec w Lipsku (ośrodek gminy), dokąd 3 dni przedtem posłane było zawiadomienie, lecz absolutnie nikt na wiec nie przyszedł. Trzeba było chodzić po domach i zapraszać. Zaledwie zebrało się około 20 ludzi i to starych. Młodzieży nie było zupełnie. Dokazuje to, że teren ten jest całkowicie pod presją AK.

Dnia 24 czerwca odbył się wiec w Sztabinie. Wobec tego, że [była to] niedziela ludności było dużo, około 1000 osób, lecz entuzjazmu nikt nie okazywał, a przeciwnie dużo śmiało się i dawały się słyszeć takie głosy: „A kto to będzie taki głupi i pójdzie i złoży im broń”, „ot jak nie mogą w inny sposób zwalczyć partyzantów, to uciekają się do takiego sposobu, ale to wszystko na nic”.

Dokazuje to, że gminy położone w większych masywach leśnych, gdzie

grasują bandy, są całkowicie pod ich wpływem i ich presją. Do dnia dzisiejszego ani jeden bandyta z lasu nie wyszedł i nie złożył broni w powiecie augustowskim.

Kierownik Powiatowego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego na pow. Augustów
Kuczyński

Oryginał, maszynopis.
AIPN Bi, 045/49, k. 81.

Dokument nr 14

1945 czerwiec 27, Augustów. – Raport Kierownika PUBP w Augustowie por. Aleksandra Kuczyńskiego do Kierownika WUBP w Białymstoku kpt. Piątkowskiego o koncentracji dużych oddziałów AK-AKO w lasach gminy Lipsk.

Melduję, że według napływających doniesień agenturalnych, w lasach gminy Lipsk koncentrują się wielkie ilości bandytów. Tak więc w lesie koło wsi Mikaszówka (położonej w lesie) jest oddział „Tygrysa” w sile około 300 osób⁴³, w samej wsi przebywają codziennie po kilkudziesięciu. Jednego razu jechał rowerami cały oddział w sile 150 osób.

Koło wsi Płaska w lesie znajduje się oddział „Skały”⁴⁴, około 80 osób. Na tych terenach obecnie przechodzi koncentracja i przegrupowanie oddziałów. W związku z akcją wojskową na terenie powiatu sokólskiego bandy stamtąd napływają do lasów lipskiej gminy, gdzie rabują ludność, która tak jest sterroryzowana, że nikt nie odważy się o tym zameldować, agenci tak i wyrażają się, że: „W całej lipskiej gminie władza znajduje się w rękach AK”. Większość bandytów ubrana w wojskowe mundury z proporczykami na czapkach, uzbrojone w automaty, karabiny, pistolety, a także posiadają karabiny maszynowe.

⁴³ Raport jest przykładem nieprecyzyjnych, przesadzonych informacji o siłach AKO. W tym czasie na terenie Puszczy Augustowskiej nie było dowódcy oddziału o pseudonimie „Tygrys”, a kilka oddziałów partyzanckich mogło liczyć ogółem około 150–200 ludzi.

⁴⁴ Sierż. Waclaw Sobolewski „Sęk”, „Skała” – przewodnik kompanii terenowej „Jodły” (gmina Lipsk), dowódca oddziału partyzanckiego liczącego ok. 50 osób, zginął latem 1945 r. z rąk NKWD.

Kierownik Powiatowego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego w Augustowie
Kuczyński

Odpis, maszynopis.
AIPN Bi, 045/47, k. 65.

Dokument nr 15

1945 lipiec 1, Białystok. – Raport chor. Ryszarda Cabana do Kierownika Sekcji II (kontrwywiadu) WUBP w Białymstoku z kontroli PUBP w Augustowie.

Zgodnie z rozkazem Kierownika II Sekcji KW [kontrwywiadu] z dnia 25 VI 1945 r. ja chor. Caban pojechałem do Augustowa w celu organizacji po linii II Sekcji i skontrolowania pracy tamtejszego Urzędu. Zajeżdżając na miejsce wyznaczone rozkazem zastałem następującą sytuację. W tamtejszym Urzędzie pracuje element z samego Augustowa i okolicy, i część z Krakowa i Łodzi. Ci z terenów Łodzi i Krakowa nie mają nic do gadania, figurują na ewidencji jako referenci, względnie starsi referenci, a pełnią funkcję wartowników.

Rej wodzi w całym Urzędzie grupa z Augustowa, z kierownikiem na czele. Element z Augustowa zupełnie się do służby bezpieczeństwa nie nadaje. A potwierdza to sam fakt, że w tamtejszym Urzędzie istnieje periodycznie dezercja, co pewien okres dezerceruje 1 ewentualnie 2 ludzi, jak to miało miejsce na mojej inspekcji⁴⁵. Poza tym w Urzędzie nie ma żadnej organizacji, żadnej dyscypliny, praca nic naprzód się nie posuwa i pracy tam żadnej nie widać, tylko to co im wpadnie w ręce z przypadku. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Augustowie zajmuje się kradzieżą koni, pobiciem, kłótnią, a nie tym co do nich należy. Poza tym ze słów tamtejszych pracowników z Krakowa i Łodzi [wynika], którzy twierdzą, że koledzy ich z Augustowa uprawiają dwulicowość. Do ich prywatnych mieszkań przyjeżdżają codziennie jakieś podejrzanе monstra, które przywożą im masło, mięso, słoninę i inne produkty.

⁴⁵ Faktycznie 27 VI 1945 r. z Urzędu zdezerterowało dwóch funkcjonariuszy ochrony: Kaczan Władysław i Wierzbicki Edmund.

Sekcje figurują tylko w ewidencji, a faktycznie to ich nie ma, gdyż członkowie ich muszą pełnić służbę wartowniczą⁴⁶. Z chwilą przyjazdu na miejsce wyznaczone rozkazem prosiłem kierownika żeby mi pokazał stan i ewidencję agentury, lub żebym był na jakimś przesłuchaniu. Kategorycznie odmówił.

chor. R. Caban⁴⁷

Oryginał, rękopis.
AIPN Bi, 045/49, k. 84.

Dokument nr 16

1945 lipiec 19, Augustów. – Meldunek specjalny Kierownika PUBP w Augustowie por. Aleksandra Kuczyńskiego do Kierownika WUBP w Białymstoku mjra Piątkowskiego o rozpoczęciu operacji wojsk sowieckich na terenie powiatu.

Melduję, że dnia 10 lipca br. powiat augustowski został obsadzony wielką ilością wojsk sowieckich, mających za zadanie likwidację band na terenie powiatu⁴⁸.

W dniach 11–12 lipca sporządzałem spisy zarejestrowanych czynnych członków AK w tłumaczeniu na język rosyjski oraz przetłumaczenie niektórych dokumentów większego znaczenia, który to materiał przekazałem dla sztabu wojsk sowieckich oraz dałem orientację odnośnie band.

Dnia 12 lipca wojska przystąpiły do akcji, przy przeprowadzaniu operacji uczestniczą referenci UB. Tegoż dnia we wsi Obuchowizna przy udziale 3 pracowników UB zostało aresztowanych 5 osób, które według zeznań świadków 11 czerwca dokonały zabójstwa dwóch osób.

Dnia 13 [lipca] zatrzymano 25 osób na terenie gminy Sztabin, brało udział 3 naszych pracowników jako rozpoznawcy, wśród zatrzymanych 1 dezerterski milicjant, 3 zbiegłych z obozu oraz z liczby zatrzymanych 2 łączników AK.

⁴⁶ Sekcje w PUBP w Augustowie zaczęły powstawać od połowy 1945 r.

⁴⁷ Chor. Ryszard Caban został od 30 VI 1945 r. zastępcą kierownika PUBP w Augustowie (do 1 VI 1948 r.).

⁴⁸ Chodzi o wielką obławę przeprowadzoną na terenie powiatu augustowskiego i suwalskiego, przy użyciu potężnych sił liczących ok. 45 tys. żołnierzy, głównie Armii Czerwonej i wojsk NKWD, wspomaganych przez pododdziały LWP, MO i UB.

Dnia 14 [lipca] akcja w lasach na terenie gmin Kolnica i Lipsk, zatrzymano 15 osób, brało udział czterech naszych pracowników, wśród zatrzymanych 3 dezertów milicjantów, 2 łączników AK, broni znaleziono 13 karabinów, 2 automaty, 1 ciężki karabin maszynowy, 4000 sztuk amunicji, 3 dyski. Aresztowani dezertery przyznali się do należenia do bandy AK, wskazali ponad 30 członków band (dokładnej cyfry mnie nie podano, gdyż śledztwo w toku). Z liczby zatrzymanych we wsi Płaska 8 osób znajdujących się na ewidencji spraw jako łącznicy i utrzymujący punkty zbiorcze AK.

Dnia 15 [lipca] na terenie całego powiatu wojska sowieckie zatrzymały 477 osób co do których idzie filtracja, brało udział 5 pracowników UB, wśród zatrzymanych 24 członków AK według posiadanego przez nas materiału. Broni znaleziono 1 ciężki karabin maszynowy, 4 ręczne karabiny maszynowe, 5000 amunicji, 1 rakieta, 5 dysków, 1 minomiotacz.

Jak poinformowano mnie w sztabie, w powiecie suwalskim został zatrzymany dowódca bandy naszego obwodu Ćma-Omeljanowski⁴⁹ Piotr, mieszkaniec wsi Biernatki gminy Augustów, który jeszcze nie został przekazany do naszego powiatu.

Dnia 16 [lipca] zatrzymano 160 osób, z nich poznano 10 członków AK podług naszego materiału. Brało udział 6 pracowników UB. Ilość znalezionej broni, jak powiedziano mi w sztabie, nie została jeszcze ustalona. Podczas operacji we wsi Jasionowo gmina Sztabin soltys wsi zaczął strzelać z automatu do sowieckich żołnierzy, lecz w końcu poddał się, ofiar nie było.

Dnia 17 [lipca] na terenie powiatu zatrzymano 441 osób, po filtracji poznano 47 osób na których jest [są] materiały. Brało udział 7 pracowników UB. Godnym uwagi zasługuje następujący fakt: została zatrzymana żona dowódcy⁵⁰ bandy Szumska Krystyna, mieszkanka wsi Krasnoborki, gmina Sztabin, która legitymowała się zaświadczeniem na imię [nazwisko] Zawadzkiej Marii, mieszkanki Suchowoli, powiat Sokółka; zaświadczenie z jej osobistą fotografią co dowodzi, że urzędy gminne są na usługach AK i wydają akowcom dokumenty jakie chcą, co znacznie utrudnia naszą pracę. W tej kwestii potrzebne jest wydanie natychmiast odpowiednie[go] zarządzenia.

⁴⁹ Właściwe nazwisko por. Piotr Milanowski „Ćma”, „Łuk”, „Rukść” – zastępca komendanta obwodu „Komara”, dowódca kompanii terenowej „Klony” (Augustów), zginął w 1949 r. z rąk funkcjonariusza UB.

⁵⁰ Chodzi zapewne o żonę ppor. Jana Szumskiego „Snopa”, dowódcy oddziału AKO na terenie gminy Sztabin.

Dnia 18 [lipca] na terenie powiatu zatrzymano 280 osób, z których już poznano 8 członków AK oraz znaleziono 13 karabinów. Brało udział 8 pracowników PUBP. Wśród zatrzymanych znajduje się dużo bandytów i współpracujących z nimi, rozpoznanie których odbywa się. Aparat śledczy sowiecki nie nadąża przesłuchiwać zatrzymanych, którzy przyznają się dobrze i wyjawiają innych.

Jak mnie poinformowano w sztabie, z pierwszych dni u nich nie było prowadzono[ej] ewidencji ukończonych spraw śledczych, lecz takich było ponad 60 przekazane[y] w Suwałki do sztabu armii i dopiero z [od] dnia wczorajszego zaprowadzono ewidencję ukończonych spraw śledczych. Za dzień 17–18 [lipca] zakończono 39 spraw śledczych. Jak poinformowano, milicjantów-dezertersów zatrzymano 5.

Gdy bandy dowiedziały się o przybyciu wojsk [sowieckich] to dnia 12 [lipca] dowództwo wydało rozkaz schować broń i rozejść się po domach i kto gdzie może⁵¹.

Dnia 19 [lipca] o świcie była przeprowadzona operacja we wsi Mazurki i Topiłówka gminy Augustów; miano zatrzymać 16 osób, zatrzymano 8, z nich 5 łączników AK, 3 jako zdrajcy. Operacja przeprowadzona wyłącznie przez siły polskie, 50 milicjantów [i] 5 funkcjonariuszy UB.

Kierownik
Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
Kuczyński

Oryginał, maszynopis.
AIPN Bi, 045/47, k. 48.

⁵¹ Rozkaz rozwiązania oddziałów leśnych, ewentualnie wycofania się na teren obwodu grajewskiego, wydał przewodnik samoobrony obwodu ppor. Jerzy Kuntz „Palant”.

Dokument nr 17

1945 lipiec 26, Augustów. – Raport Kierownika PUBP w Augustowie por. Aleksandra Kuczyńskiego do Kierownika WUBP w Białymstoku mjr'a Piątkowskiego o przebiegu operacji wojsk sowieckich na terenie powiatu.

Melduje o przebiegu kampanii przeprowadzanej przez wojska sowieckie na terenie powiatu augustowskiego.

Za cały czas od 10 lipca do 25 lipca zatrzymano 1878 osób, których sprawdza się i filtruje się⁵². Z tej liczby spraw śledczych ukończono 213, [osób] które przyznały się do należenia lub współudziału z AK. Dezerterów Milicji Obywatelskiej złapano 6.

Broni znaleziono i skonfiskowano:

Karabinów	27
Automatów	4
Ciężkich karabinów maszynowych	2
Ręcznych karabinów maszynowych	4
Niemieckich ręcznych karabinów maszynowych	4
Minomiotaczy	1
Granatów	27
Amunicji	15000
Dysków	8
Rakietnice	14
Amunicji autom[atycznej]	400
Radiodbiornik	1
Lornetek	2
Motocykli	3

⁵² Większość z zatrzymanych została zwolniona, ale niestety około sześćset osób wywieziono w nieznanym kierunku i ślad po nich zaginął, zostały więc zamordowane. Na zapytania ze strony polskiej Główna Prokuratura Wojskowa Federacji Rosyjskiej pismem z dn. 4 I 1995 r. poinformowała ambasadę polską w Moskwie, że „Większość miejscowej ludności spośród zatrzymanych po sprawdzeniu została zwolniona, a 592 obywateli polskich zostało aresztowanych przez organy „Smiersz” 3 Frontu Białoruskiego. [...] Osoby funkcyjne, odpowiedzialne za przeprowadzenie operacji wojskowej, zmarły. Tak więc z powodu braku niezbędnej dokumentacji, nie jest możliwe obiektywne ustalenie dalszych losów i środków przedsięwziętych wobec 592 obywateli polskich aresztowanych w czasie operacji wojskowej, przeprowadzonej przez jednostki i pododdziały 3 Frontu Białoruskiego w okresie od 12 do 19 lipca 1945 r. na terytorium województwa białostockiego”. Publ. W. Monkiewicz, *Oblawa na Suwalszczyźnie w lipcu 1945 roku*, „Sybirak” 1995, nr 13, s. 25.

Maski gazowe	5
Taśmy do ckm	1
Niemieckich pudeł z taśmami do ckm	6
Rower	1
Wozów	3

Jak wynika z zeznań zatrzymanych, AK wydała rozkaz aby schowali broń i rozeszli się po domach, kto nie skompromitowany, inni zaś aby chowali się gdzie kto jak może, a szczególnie by uciekali do innych powiatów, a gdy Armia Sowiecka skończy kampanię wówczas znów zbierać się, oraz jeżeli kto będąc aresztowanym przyzna się do winy to cała jego rodzina zostanie wymordowana przez AK; toteż są wypadki porywów do samobójstw, jak próba powiesić się, bicie głową o ścianę.

Według informacji o materiałach, które były przez nas udzielone, zatrzymany został Krzywosz Stanisław, mieszkaniec wsi Kamienna Nowa, gminy Dąbrowa, powiat Sokółka, który przyznał się do udziału w AK oraz wskazał 75 członków AK w powiecie sokólskim, lecz aresztowano tylko 17, reszta jak okazało się, ukrywa się. Ponadto Krzywosz wskazał dwa miejsca gdzie jest zakopana broń; istotnie znaleziono 1 automat, 1 karabin i amunicję, lecz ręcznego karabinu maszynowego o którym mówił, nie odnaleziono, widocznie w międzyczasie zabrany [został] przez AK.

Zatrzymani na ogół bardzo chętnie przyznają się do należenia do AK, lecz w czasie okupacji niemieckiej, a do teraźniejszej działalności przyznają się mało, jedynie kto rozkonspirowany dostateczną ilością dowodów winy.

Wspólnie z radcą kpt. Wiekszyńcem odwiedzamy sztaby dywizji, gdzie zasięgamy informacji, lecz nie mamy możliwości zaznajomić się z ciekawymi sprawami, gdyż powiadają nam, że sprawy wraz z zatrzymanymi odsyłają do sztabu armii, udzielają tylko niektórych danych. Spis spraw ukończonych dostajemy tylko częściowo, gdyż dywizje znajdujące się w terenie sprawy po zakończeniu odsyłają do sztabu armii, nam zaś dają tylko dane cyfrowe.

Stale cały czas zajmuję się tłumaczeniem materiałów ze swoich akt na zatrzymanych przez wojska sowieckie, przechodzących po naszych materiałach.

Sowieckimi wojskowymi został aresztowany plutonowy Rejonowej Komendy Uzupelnień Augustów Błażewicz, na którego są zeznania aresztowanych z powiatu suwalskiego, że był dowódcą kompanii AK już w obecnych czasach.

Wszystkie masywy leśne powiatu augustowskiego zostały przeczesane, bunkry, miejsca postoju, obozy band znaleziono, lecz bandytów nie ma,

gdyż wynieśli się, rozeszli się, dużo z nich poszło do Prus, gdzieś w stronę Białegostoku i tylko niewielka część do domów⁵³.

Kampania trwa w dalszym ciągu.

Kierownik
Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
Kuczyński

Odpis, maszynopis.

AIPN Bi, 045/49, k. 94.

Dokument nr 18

1945 lipiec 27, Augustów. – Sprawozdanie Kierownika PUBP w Augustowie ppor. Aleksandra Kuczyńskiego do WUBP w Białymstoku o stanie pracy agenturalno-operacyjnej za okres od 17 lipca do 27 lipca 1945 roku.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego przeprowadził następujące prace po linii agenturalno-operacyjnej:

Ogółem zawerbowano agentury za okres sprawozdawczy:

- | | |
|-----------------|---|
| a) rezydentów | – |
| b) agentów | – |
| c) informatorów | 1 |

Za okres sprawozdawczy ubyłło 5 informatorów: 2 zmarło, 1 jak obecnie okazało się znajduje się w bandzie, 2 aresztowano za udział w AK, co i udowodniono.

Stan agentury na dzień sprawozdawczy 17 lipca 1945 r. przedstawia się:

- | | |
|-----------------|----|
| a) rezydentów | – |
| b) agentów | 20 |
| c) informatorów | 52 |

Łącznie ogólny stan agentury na dzień 27 lipca 1945 r.

- | | |
|-----------------|----|
| a) rezydentów | – |
| b) agentów | 22 |
| c) informatorów | 46 |

⁵³ Z większych grup został okrażony i zlikwidowany tylko oddział sierż. Władysława Stefanowskiego „Groma”, w okolicach jeziora Brożane.

Ilość spotkań z agenturą: 18

Przyjęto materiałów 13

Za okres sprawozdawczy wszczęto następujące sprawy agenturalno-operacyjne:

Kategoria sprawy	Liczba osób zamieszanych w sprawy	Zabarwienie				Wszystkich spraw
		AKO i inne	Volks-deutschów	Agentów gestapo	Szpiegów	
Agenturane	-	-	-	-	-	-
Formularne		2		3		5
Poszukiwawcze		5	-	2	-	7
Ewidencyjne		5	-	1	-	6

18

Ilość aresztowanych za cały okres pracy Urzędu po zabarwieniu na dzień 17 maja 1945 r.

członków AK	392
bandytów	7
za nielegalne posiadanie broni	28
zdrajców	45
dezertów	22
	<u>494</u>

Liczba aresztowanych za okres sprawozdawczy po zabarwieniu:

członków AK	4
agentów gestapo	1
zdrajców	1

Konfiskat broni nie było.

Z interesujących spraw zasługują na uwagę:

1. Nami została aresztowana Słomska Sabina 1924 r[ocznik], mieszkanka wsi Kolnica, na którą był dowód, że otrzymała od AK 750 zł. Słomska przyznała się, że otrzymała 750 zł od AK za to, że w swoim mieszkaniu utrzymywała punkt zborny AK, pieniądze wypłacił jej Klimko Edward, mieszkaniec Kolnicy. Ponadto przyznała się, że w czerwcu i lipcu br. ukrywała u siebie poszukiwanych nami Wasilewskiego i Cieślukowskiego, którzy mieli ze sobą automaty. Słomska była aresztowana jeszcze w końcu kwietnia rb., lecz sama dobrowolnie zaofiarowała [się] współpracować z UB, toteż 12 maja

została zwolniona, lecz jak obecnie wynika ze śledztwa nazajutrz nawiązała łączność z AK, naruszając podpisane zobowiązanie o współpracy.

2. Na mocy zeznań Słomskiej Sabiny Klimko Edward mieszkaniec Kolnicy 1919 r[ocznik], przyznał się, że pieniądze rzeczywiście wypłacił Słomskiej, które dał mu Wasilewski (ukrywa się), że sam należy do AK, w miesiącu maju przyjął przysięgę od tegoż Wasilewskiego, od którego też dostał karabin i 400 naboji oraz 400 naboji do przechowania, że obecnie z powodu przeprowadzanej kampanii przeciw bandom on ten karabin wysmarował, zawiązał w szmatkę i położył do wody na polu, amunicję zaś zakopał w polu (po tę broń została wysłana ekspedycja, lecz w chwili drukowania sprawozdania jeszcze nie wrócili), powiedział, że jego zadaniem było śledzić wszelkie ruchy wojsk, milicji i UB, ilość była które pędzą wojska sowieckie itd. i donosić te meldunki Margiewiczowi⁵⁴ we wsi Ponizie (w związku z kampanią zbiegł), który też jest naszym agentem. Powiedział, że jeżeli zapotrzebuje się, to [miał] stawić się z bronią do akcji, wyjawienia osób dalszych odmawia, śledztwo w toku. Z wszczętych spraw zasługuje na uwagę Dubrowski, Michałowski, Węgrzynowicz i Zamirowski, mieszkańcy Augustowa, według wiadomości agenturalnych, prowadzą agitację o upadku Rządu Tymczasowego, że rychło dojdzie do wojny z Sowietami i Anglia która ich pobije i zapanuje Rząd emigracyjny, Michałowski i Zamirowski ukrywają się.

Akty terroru. 20 lipca rb. otrzymano meldunek, że dnia 12 lipca banda w ilości 11 ludzi napadła na dwóch żołnierzy polskich, którzy szli do Suwałk z wojskowego szpitala do RKU, na pograniczu powiatów augustowskiego i suwalskiego bandyci zabrali im umundurowanie.

Operacje. Dnia 19 lipca br. była przeprowadzona operacja we wsiach Mazurki i Topiłówka, gmina Raczki, brało udział 35 funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i 5 funkcjonariuszy UB, miano aresztować 12 osób, aresztowano 8, z których podlegało aresztowaniu 4, 4 po sprawdzeniu zwolniono.

Praca z agenturą przedstawia się bardzo źle, ludność wciąż jeszcze żyje pod presją AK, więc w tej liczbie i agenci boją się, więc nie wywiązują się z przyjętych zobowiązań, nie przychodzą, a jeżeli który i przyjdzie to podaje zupełnie błahostkowy materiał, lub mówią – nic nie mogłem dowiedzieć się. W dalszym ciągu ujawnia się, że nasi agenci pracują na korzyść AK, jaskrawym dowodem czego służy powyżej opisana sprawa Słomskiej, kiedy będąc zatrzymana sama wypowiedziała chęć współpracować, a nazajutrz po wyjściu z aresztu nawiązała łączność z AK i pracowała na nich, a do UB wcale

⁵⁴ Zapewne chodzi o Izydora Margiewicza „Bazanta”, członka AK i WiN.

nie zjawiała się. Drugim przykładem może służyć Margiewicz, jak okazało się był łącznikiem-wywiadowcą bandy, obecnie skrył się. Dwa podobne wypadki były i w zeszłym tygodniu. I tylko zaledwie 5 agentów pracuje zadowalająco.

Na terenie powiatu w dalszym ciągu wojska Armii Czerwonej przeprowadzają akcję po likwidacji band, lecz po przeczesaniu wszystkich masywów leśnych bandytów nie okazało się, ich miejsca dyslokacji znaleziono, lecz bandyci, gdy dowiedzieli się, że przyszły wojska, schowali broń, sami poszli do Prus, pod Białystok, nieznaczna część do domów. (Szczegółowy raport o przebiegu kampanii załączono osobno).

Nastroj polityczny. Dopiero teraz ludność zaczyna rozumieć sedno rzeczy i zaczyna przeklinać bandytów, zlorzcząc na nich, że oni właśnie sprowadzają nieszczęścia na ludność wioskową. Dają się słyszeć głosy: »oni cholery nie dawali nam spokoju, grabili nas, zabijali, wyprowadzili młodzież na zgubę, gdyż prawie całą młodzież zawerbowali do swoich band. Żeby nareszcie raz już skończył się ten bałagan, żeby nareszcie zapanował spokój i porządek«, lecz żeby pomóc w ujawnianiu bandytów, to w dalszym ciągu są pod wrażeniem band, boją się.

Są też i odmienne zdania: »nic oni bandytów nie złapią, nie takie oni głupie, żeby dać się złapać, tych co nabrali to, to wszystko niewinne, a rzeczywiści bandyci uciekli, a męczą tylko ludzi niewinnych«. Są też pewne osobniki, które w dalszym ciągu uprawiają agitację o upadku Rządu Tymczasowego, że Anglia i Stany Zjednoczone zmusiły Rząd dopuścić przedstawicieli rządu emigracyjnego, a w dalszym ciągu ci przedstawiciele będą coraz więcej zajmować stanowisk, nim zupełnie wyrugują przedstawicieli „lubelskich”, przykładem czego może służyć, że za okres sprawozdawczy założono 4 sprawy na takich agitatorów (z których 2 uciekło).

O utworzeniu Rządu Jedności Narodowej⁵⁵ na wsiach jeszcze bardzo mało wiedzą, gdy im opowiada się, mówią: »a my nic o tym wcale nie wiemy, a to jest bardzo dobrze«.

Ujemnie wpływa na ludność to, że w przeprowadzanej obecnie kampanii likwidacji band biorą udział wyłącznie wojska sowieckie, co wykorzystuje wroga propaganda i powiadają »widzicie tylko sowietci to wszystko robią, nie ma ani jednego żołnierza polskiego, bo polski żołnierz nie podniesie ręki na swego brata, Rząd ten nie ma wiernych jemu wojsk«. Fatalnie też działa na

⁵⁵ Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, powołany 28 VI (zatwierdzony 21 VII) 1945 r., z udziałem niektórych polityków emigracyjnych (Stanisław Mikołajczyk), uznany przez USA i Wielką Brytanię.

ludność karygodne zachowanie się niektórych żołnierzy sowieckich, przeważnie przejeżdżających, [którzy] grabią ludność wsi. Będąc 16 lipca w gminie Raczki personel gminy opowiedział, że stale ludzie zgłaszają się ze skargami, tak kilka dni temu przejeżdżający żołnierze sowieccy doszczętnie obrabowali gospodarzy wsi Mikołajówek: Zalewskiego, Rochaj, Stankiewicza. Kilku żołnierzy sowieckich zgwałciło 16-letnią dziewczynę, która nazajutrz zmarła, ponadto zgwałcili dwie dziewczyny Sobolewska Anna i Kopiczkówna, takimi wyczynami rzecz oczywista ludność jest oburzona, a agitacja wroga wykorzystuje takie elementy w swojej propagandzie.

Obecnie w powiecie ustanawiamy władze gminne, osobiście ze Starostą⁵⁶, Powiatowym Komendantem Milicji i sowieckim wojennym Komendantem rozjeżdżamy [się] po gminach, zbieramy Rady Gminne, wójtów wzywamy sprawować urzędowanie. Wyrażają chęć do pracy, lecz wypowiadają obawę, że bandyci przyjdą i zabiją, mówią »zlikwidujcie bandy, zabezpieczcie nam bezpieczeństwo, wówczas będziemy pracować«. W gminie Kolnica o masywie leśnym, gdzie najbardziej grasowały bandy, ludność tak zastraszona, że personel gminny nie chce podjąć pracy, boją się. W gminach Szczebro-Olszanka, Raczki pracownicy gminni, choć z obawą, przystąpili do pracy, w gminach Sztabin i Jaminy, gdzie najczęściej grasowali bandyci, pracownicy gminni obawiają się jeszcze sprawować urzędowanie, w bliższych dniach będzie się ustanawiało Urząd gminny w Lipsku. W tych dniach będą obsadzone posterunki Milicji Obywatelskiej na gminach.

Kierownik Urzędu Bezpieczeństwa
Publicznego na pow. Augustów
Kuczyński

Oryginał, maszynopis.
AIPN Bi, 045/42, k. 4-5.

⁵⁶ Był nim wtedy Antoni Toczyłowski (z SL).

Dokument nr 19

1945 lipiec 31, Augustów. – Meldunek Kierownika PUBP w Augustowie por. Aleksandra Kuczyńskiego do WUBP w Białymstoku – wydział walki z bandytyzmem, o ilości znalezionej broni przez wojska sowieckie w trakcie operacji na terenie powiatu augustowskiego.

W miesiącu lipcu od dnia 12 [tegoż miesiąca] przez wojska sowieckie przeprowadzana jest kampania po likwidacji band na terenie powiatu augustowskiego i suwalskiego. Za ten okres czasu znaleziono przez nich broni:

Karabinów	27
Automatów	4
Ręcznych karabinów maszynowych	8
Ciężkich karabinów maszynowych	2
Granatów	27
Amunicji	15000
Dysków	3
Minomiotaczy	1
Radioodbiornik	1
Motocykli	3
Rowerów	1
Wozów	3
Niemieckich skrzynek z taśmami do ckm	6
Lornetek	2

Broni przez UB zdjęto nie było. Cyfry podane przez sztab sowiecki nie są pełne, gdyż inny korpus z powiatu suwalskiego przeprowadzał operacje i na terenie powiatu augustowskiego, gdzie było znaleziono dużo broni, lecz danych nam nie podano.

Kierownik
Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
Kuczyński

Oryginał, maszynopis.
AIPN Bi, 045/49, k. 95.